

Nie milkną głosy protestu

Również w piątek z różnych krajów świata napływały doniesienia, świadczące o tym, że terror w Sudanie budzi oburzenie całej postępowej opinii publicznej lub co najmniej bardzo krytyczne głosy ze strony bezstronnych obserwatorów wydarzeń sudańskich. Równocześnie zwraca uwagę fakt, że środki masowego przekazu ChRL nie podały dotychczas żadnych głosów protestu ani krytyki, jak również ignorowały niezliczone wiadomości w tej sprawie nadchodzące z zagranicy. Równocześnie zaś nadeszła informacja, że przywódca sudański gen. Nimeiri w czwartkowej depeszy do Mao Tse-tunga oświadczył, że zacieśniane będą nadal „doskołałe stosunki” między Sudanem a Chinami, oparte na wzajemnym zrozumieniu i współpracy.

Redaktor naczelny dziennika „Al Ahram”, Hajkal w piątek, tygodniowym przeglądzie wydarzeń krytykuje gwałtowność represji antykomunistycznych w Sudanie i dokonane tam egzekucje. Zadaje on sobie pytanie, czy odwet wobec komunistów sudańskich nie poszedł tak daleko, iż zahamuje wszystkie postępowe siły w Sudanie i sparaliżuje ich działalność. (PAP)

Posiedzenie „czterech” w Berlinie Zachodnim

W gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim odbyło się w piątek 30 bm. czwarte w tym miesiącu i 26 z kolei spotkanie ambasadorów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji poprzedzone dwoma posiedzeniami ekspertów czterech mocarstw. Po kolejnym posiedzeniu został opublikowany wspólny komunikat, który głosi, iż następne spotkanie odbędzie się w dniu 10 sierpnia br. Do tego czasu eksperci czterech mocarstw będą kontynuować swe konsultacje. Zgodnie z przyjętą przez 4 ambasadorów zasadą tajności rokowań, nie podano szczegółów przebiegu posiedzenia. W krótkiej rozmowie z dziennikarzami ambasadorowie ocenili je powściągliwie.

Związane z przebiegiem rokowań czteromocarstwowych zainteresowanie zachodniobrytyjskich obserwatorów politycznych koncentrowało się tym razem na coraz intensywniej podejmowanych przez CDU/CSU próbach zakłócenia rozmów i udaremnienia porozumień. W Berlinie Zachodnim pojawiła się cała seria publikowanych przez tę partię plotek, oskarżających rząd Brandta-Scheela oraz trzy mocarstwa zachodnie o „wyprzedzanie interesów” Berlina Zachodniego i gotowości do wszelkiej koncesji na rzecz ZSRR. Do tej nacjonalistycznej kampanii, kwestionującej również prawa mocarstw zachodnich w Berlinie Zachodnim, przyłączyła się ściśle skołowana z prawicowym skrzydłem chadecji cała neohitlerowska prasa NRF z „National Zeitung” na czele, nawołując wprost do sabotażowania rozmów czteromocarstwowych. (PAP)

Sesja Rady

Najwyższej RFSRR

W piątek na Kremlu zakończyły się trzydniowe obrady sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej nowej kadencji. Przewodniczącym Prezydium Rady wybrano w ostatnim dniu obrad 65-letniego Michaiła Jasnowa.

Wybrano także 17 zastępców przewodniczących Prezydium Rady Najwyższej, sekretarza i członków prezydium.

Przesłuchanie

oskarżonych w ZRA

Jak podaje agencja MEN, prokurator generalny ZRA, Abu Zeid, poinformował na konferencji prasowej w piątek, że 31 lipca rozpocznie się przesłuchiwanie 120 osób oskarżonych o udział w majowym spisku przeciwko prezydentowi Sadatowi. Przesłuchiwanie odbywać się będzie pod zarzutem „zdrady”

GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
31
LIPIEC
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
180 (8533)
Cena 50 gr

Na polach Wielkopolski

- Zbiory przebiegają sprawnie
- Trudności z podorywkami
- Okopowym brak wilgoci

Na podstawie relacji naszych reporterów i oceny służby rolnej rad narodowych, można stwierdzić, że tegoroczne żniwa przebiegają sprawnie.

Mimo utrudnień technicznych przy samym koszeniu, spowodowanych wylegnięciem zbóż, żyto zostało już w 95 procentach skoszone, a w 75 procentach zwiezione. Jęczmień jary skoszone z 70 proc. arealu, zwieziono około 25 procent. Na początku bieżącego tygodnia przystąpiono do koszenia pszenicy i według wczorajszych meldunków skoszone już 70 000 ha tj. połowę całego arealu tej uprawy. W czwartek i piątek rolnicy przystąpili także do koszenia owsa.

Trzeba przyznać, że w tym roku zmobilizowano w naszym województwie wszystkie siły i środki techniczne, a także ludzi nawet w instytucjach współpracujących z rolnictwem. Z wielu gromad sygnalizują nam, że w myśl hasła „każdy kłós na wagę złota” młodzież z ZMW rzetelnie pomaga w tych gospodarstwach, które odczuwają brak rąk robotniczych. Ponadto, obok PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, także we wsiach indywidualnych gminne spółdzielnie zorganizowały okresowe dziecięce, umożliwiając i ułatwiając kobietom pracę przy żniwach. Na przykład w rejonie GS Krzywiń (pow. kościański) z tego rodzaju opieki korzysta ponad 140 dzieci w wieku przedszkolnym. Przykład godny naśladowania.

Do sprawnego przebiegu żniw przyczynia się też niewątpliwie lepsze niż w poprzednich latach zaopatrzenie w części zamienne do maszyn i ciągników. Rolnicy, traktorzyści, mechanicy z POM, PGR i MBM zgodnie twierdzą, że generalnie rzecz biorąc nastąpiła poprawa, chociaż w sporadycznych przypadkach tego i owego detalu trzeba jeszcze szukać na składnicach „Agromy”. Na przykład w Kombinacie PGR Głuchowo stoją beczynnie trzy ciągniki C-385 z powodu braku sprzęgieł i pomp paliwowych.

LOGODA

Jak przewiduje PIHM jutro zachmurzenie będzie niewielkie i umiarkowane, miejscami skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 24 stopni na zachodzie i nad morzem do 27 stopni w centrum kraju i 30 stopni na wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

stanu”, za którą — jak stwierdził prokurator — grozi kara śmierci.

Dokumenty Pentagonu nadawane przez radio

Niekomercyjna rozgłośnia radiowa w Stanach Zjednoczonych,

PAP RADIO INF. W. TEL. F. ONEM RADIO INF. W. TEL. F. ONEM PAP INF. W. TEL. F. ONEM PAP TEL. F. ONEM PAP INF. W. TEL. F. ONEM PAP

WBAL rozpoczęła nadawanie w całości tajnych dokumentów Pentagonu na temat agresji amerykańskiej w Indochinach.

Rozmowy Sisco

w Izraelu

Amerykański podsekretarz stanu do spraw bliskowschodnich,

Znacznie większe trudności występują w przeprowadzaniu podorywek i siewie poplonów na jesienne pasze dla bydła. Ale to już nie przyczyny organizacyjne, lecz panująca susza. Plugi po prostu nie mogą „ugryźć” zeskorupiałej gleby. Dotychczas rolnicy zdążyli podorać 160 000 ha, co stanowi za ledwie połowę przewidywanego do tych zabiegów arealu. Poplony zasiano na 80 000 ha, to jest na jednej trzeciej planowanej powierzchni. Susza daje się także we znaki roślinom okopowym i pastewnym. Brak wilgoci hamuje ich prawidłowy rozwój i przyrost, co może się odbić ujemnie na zbiorach, zwłaszcza ziemniaków. (Kj)

Z Trypolisu

Rozpoczęcie arabskiej konferencji na szczycie

W piątek przed południem rozpoczęła się w Trypolisie arabska konferencja na szczycie, z udziałem szefów 5 państw arabskich: przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Libii, plk. Kadafiego, który jest gospodarzem spotkania, prezydenta ZRA, Sadata, prezydenta Syrii, Asada, przewodniczącego Republikańskiej Rady Prezydenckiej Jemeńskiej Republiki Arabskiej, Irjaniego oraz przewodniczącego Rady Prezydenckiej Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, Rubai. W Trypolisie znajduje się również przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafat.

Podstawowym zadaniem konferencji, zwołanej z inicjatywy plk. Kadafiego, jest omówienie sankcji, jakie kraje arabskie chcą zastosować wobec Jordanii, w związku z próbą likwidacji palestyńskiego ruchu oporu, podjętą ostatnio ponownie przez obecne władze tego kraju oraz zerwaniem przez króla Husajna porozumień kairskich i ammańskich, zawartych z palestyńskim ruchem oporu we wrześniu ubiegłego roku, po okresie wojny domowej w Jordanii.

Do udziału w konferencji zaproszonych było dziewięć państw, które podpisały porozumienia kairskie. Kuwejt, Liban, Arabia Saudyjska, Tunezja i Sudan nie przysłały do Trypolisu swych przedstawicieli. Do ostatniej chwili oczekiwano tu przybycia przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Sudanu, który dopiero w piątek

Joseph Sisco, rozpoczął oficjalne rozmowy w Jerozolimie. Jego spotkanie z premierem Izraela Goldą Meir rozpoczęła krótka dyskusja z ministrem spraw zagranicznych Abba Ebanem.

Adriano Herbert czuje się lepiej

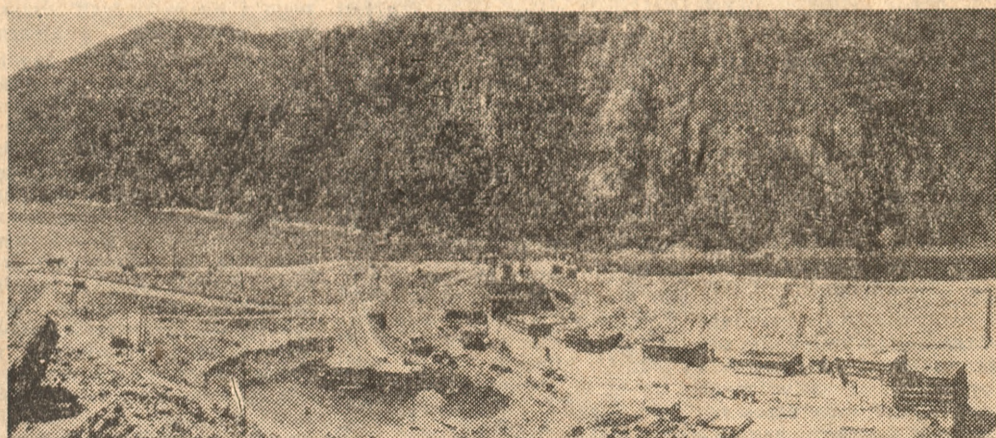
Rzecznik szpitala Gröote Schuur w Kapsztadzie poinformował, że stan zdrowia Adriana Herberta, któremu prof. Barnard przeszczepił przed 5 dniami płuca i serce, ulega ciągłej poprawie. Jak wiadomo, pacjent miał ostatnio trudności z oddychaniem.

Katastrofa

w Afganistanie

Jak informuje radio Kabul, w jednej z wiosek prowincji Hindukusz (Afganistan) w wyniku ulewnych opadów deszczu obsadziła się ziemia. Tysiąc osób zostało zabitych.

Hydroelektrownia Sajano-Szuzsenska



W Krasnojarskim Kraju (Rosyjska FSRR) budowana jest obecnie największa na świecie hydroelektrownia i zapora wodna na rzece Jenisej. W pobliżu hydroelektrowni, która otrzymała nazwę Sajano-Szuzsenska, wybudowane zostanie miasto Czere-muszka, w którym mieszkać będą m. in. pracownicy elektrowni. CAF — TASS

„Apollo-15” na Księżycu

Kłopoty z „Falconem”

W piątek o godz. 12.08 czasu warszawskiego załoga amerykańskiego statku kosmicznego „Apollo - 15” została obudzona sygnałem z ośrodka kontrolnego w Houston.

Ok. godziny 14.00 czasu warszawskiego zainstalowane na pokładzie amerykańskiego statku kosmicznego „Apollo - 15” kamery telewizyjne przekazały na ziemię kolorowe obrazy strefy lądowania kabiny księżycowej „Falcon”, położonej w Apeninach Hadley'a. Transmisja trwała kilkanaście minut. Astronaucci David Scott i James Irwin

w piątek po południu przesiedli się do pojazdu lądującego „Falcon”.

Agencja Reutersa podaje: David Scott zakomunikował, że „Falcon” nie odłączył się od statku macierzystego. Należąca misja kontrolna odpowiedziała mu, że mimo iż odłączenie nie nastąpiło w przewidzianym planem czasie, mają na dokonanie tego manewru jeszcze około 40 minut.

A oto dalsze meldunki agencji o kłopotach z „Falconem”:

Jak podaje agencja Reutersa, po jądźwi lądującemu „Falcon” nie udało się odłączyć od statku macierzystego, zgodnie z planem.

Z ostatnich doniesień wynika, że astronauci przygotowują się do drugiej próby odłączenia pojazdu lądującego „Falcon” od statku macierzystego.

Scott oświadczył, że wszystko powinno być w porządku.

„Falcon” odłączył się od statku macierzystego.

Misja kontrolna podała, że lądowanie pojazdu „Falcon” na Księżycu przewidziane na godz. 23.15 czasu warszawskiego powinno, mimo opóźnienia z odłączeniem od statku macierzystego, nastąpić w planowanym czasie. (PAP)

Polsko-chilijskie rozmowy gospodarcze

30 bm. przebywający w Polsce generalny dyrektor d/s ekonomicznych w chilijskim ministerstwie spraw zagranicznych ambasador Hugo Cubillos został przyjęty przez wiceministra handlu zagranicznym Ryszarda Strzeleckiego. Tematem rozmowy, w której uczestniczył również ambasador Chile Ricardo Tarud, były sprawy związane z dalszym rozwojem współpracy gospodarczej między Polską a Chile. (PAP)

Z Kambodży

Bitwa w rejonie „dziobu kaczk”

W Kambodży ugrupowanie 13 tys. żołnierzy południowowietnamskich przeprowadza akcje militarne w południowoschodniej części kraju. Mają oni wsparcie lotnictwa. W piątek doszło do czterogodzinnej bitwy pomiędzy sajonczykami a siłami wyzwolenia. Było to 20 km na południowy zachód od miasta Svay Rieng znajdującego się w rejonie tzw. „dziobu kaczk”. (PAP)

Eksplzja bomby w Belfaście

Jedenastu osób odniosło rany w wyniku wybuchu bomby, która eksplodowała w nocy z czwartku na piątek w jednej z kawiarni w centrum Belfastu. Policja sądzi, że obiektem zamachu miały być biura dziennika „Daily Express”, znajdującego się w budynku, w którym mieści się czynna przez całą noc kawiarnia. Wybuch bomby spowodował znaczne straty materialne.

Według pogłoszek krążących w Londynie, władze brytyjskie rozważają możliwość zastosowania kary więzienia bez wyroku sądowego wobec zatrzymanych osób w Irlandii Północnej. W ciągu ostatnich kilku dni przywódcy brytyjscy złożyli oświadczenia w sprawie sytuacji w Irlandii Północnej, wskazując na to, że rząd nie wyklucza zastosowania jeszcze surowszych niż dotąd środków wobec mniejszości katolickiej w Irlandii Północnej.

Miedzy innymi sekretarz stanu d/s wewnętrznych, odpowiedzialny również za sprawy dotyczące Irlandii Północnej, Reginald Maudling, nie wykluczył możliwości zastosowania i tego środka. Fakt, że władze brytyjskie do tego czasu nie wprowadziły praktyki przetrzymywania w więzieniu bez sądu, tłumaczyć można obawą przed protestem opinii publicznej większości społeczeństwa W. Brytanii i kontrreakcją ze strony północnoirlandzkiej ludności katolickiej. (PAP)

Hiszpania wolna od cholery

Jak informuje Światowa Organizacja Zdrowia, dokładne badania kontrolne przeprowadzone u osób cierpiących na zaburzenia żołądkowe nie wykazały w Hiszpanii nowych przypadków cholery, od chwili ujawnienia się niewielkiego ogniska tej choroby w dwóch małych miejscowościach górskich. Cały obszar Hiszpanii jest wolny od zagrożenia. (PAP)

„Kosmos-431” na orbicie

Związek Radziecki wystrzelił w piątek kolejnego sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 431”.

Na jego pokładzie umieszczono aparaty naukowe do prowadzenia badań przestrzeni kosmicznej w ramach ustalonego programu.

Sputnik wprowadzony został na orbitę o następujących parametrach: początkowy okres obiegu Ziemi — 89 min, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 262 km, minimalna odległość od powierzchni Ziemi — 202 km, kąt nachylenia orbity względem płaszczyzny równika Ziemi — 51,8 st.

Zainstalowana na pokładzie sputnika aparatura pracuje normalnie. (PAP)

Spotkanie byłych działaczy ruchu młodzieżowego

Wczoraj w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury w Poznaniu, odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZMS z byłymi działaczami ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce, zwłaszcza organizacją ZMP i ZMW. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak i przewodniczący Komisji Historycznej Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych Jan Nemoudry.

Podczas spotkania przewodniczący ZW ZMS Bogdan Waligórski udekorował złotymi odznaczeniami im. Janka Krasickiego Bolesława Chorażego, Czesława Olejnika, Fryderyka Szondelmajera i Janinę Żebrowską. Ponadto 11 byłych działaczy udekorowano srebrnymi odznaczeniami im. Janka Krasickiego.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, wymieniono poglądy na temat gromadzenia dokumentów dotyczących historii ruchu młodzieżowego i współpracy w tym zakresie pomiędzy byłymi działaczami, a dzisiejszymi związkami młodzieży. (mb)

Sukces załogi „H. Cegielskiego“

Polskie silniki okrętowe kupuje cały świat

Na liście eksportowej Kombinat Metalowy „H. Cegielski” pierwsze miejsce zajmują zdecydowanie, silniki okrętowe, dystansując tak charakterystyczne przez wiele lat dla eksportu „HCP” — wagony osobowe i obrabiarki.

Portfel zamówień „Cegielskiego” na dostawę wysoko- i średnio- i niskociężnych silników okrętowych, w tym silników pomocniczych, jest już całkowicie wypełniony. W tym roku zakłady poznańskie dostarczają na tzw. eksport bezpośredni 22 silniki okrętowe, m.in. do Bułgarii, Ekwadoru, Grecji, Indii, Pakistanu, Rumunii i ZSRR.

Zakłady „Cegielskiego”, które rozpoczęły produkcję silni-

ków głównych przed 13 laty, wychodzą zwycięsko z ostrej walki konkurencyjnej o rynki zbytu ze starymi, renomowanymi firmami światowymi. Jest to rezultat stałego doskonalenia produkcji i operatywnej pracy ekipy fabrycznego biura handlu zagranicznego.

„HCP” z pełnym powodzeniem kontraktuje obecnie dostawy najnowszych typów silników z rodziny „RND”. Oznaczają się one wieloma walorami technicznymi i eksploatacyjnymi.

Zakłady oferują też nowe silniki napędu głównego o mocach 12 000 i 17 400 KM oraz silniki pomocnicze typu A-25.

Nowoczesny towar trzeba też umieć sprzedawać; jedną z form uatrakcyjnienia sprzedaży jest oferowanie b. krótkich terminów dostaw, co przy wyrobach silników wielkości małej kamienicy ma duże znaczenie.

Poznańskie zakłady podejmują się też dostaw trudnych, pracochłonnych, wymagających wysiłku organizacyjnego, technicznego i technologicznego. Widać to na przykładzie kontraktowania przez „HCP” silników okrętowych, które są dla producentów bardzo kłopotliwe od dostaw pojedynczych silników, z uwagi na dodatkowe wyposażenie silników. Aby zrealizować np. dostawę silników dla statku pasażerskiego dla Indii, trzeba było zaprojektować wiele nietypowych urządzeń. „Cegielski” wyszukał w kraju kooperantów i zachęcał ich do podjęcia współpracy. Kto zna przysłowiowy „tor przeszkód” kooperacji, wie jak wielkiej „sztuki” trzeba dokonać, aby w rekordowym tempie zrealizować te zamówienia.

Wyrazem uznania dla solidnej roboty „Cegielskiego” jest współuczestnictwo poznańskich fabryk w dostawach kooperacyjnych wspólnie z „Sulzerem”. Przypomnijmy, że przed 13 laty na licencji tej szwajcarskiej firmy „HCP” rozpoczynał produkcję motorów okrętowych.

Zazwyczaj są to dostawy silników okrętowych na rynki trzecie, do krajów strefy dolarowej; z tym, że „Sulzer” dostarcza wyposażenie silników, a „Cegielski” silniki napędu głównego. (PAP)

Wokół radzieckiej propozycji

Doniosłe znaczenie konferencji pięciu mocarstw nuklearnych

Związek Radziecki uważa, że konferencja pięciu mocarstw nuklearnych może oddać dobrą przysługę sprawie pokoju, podejmując skuteczne kroki w dziedzinie rozbrojenia nuklearnego. Zdaniem Związku Radzieckiego wszystkie mocarstwa nuklearne są do tego zobowiązane i za to odpowiedzialne — pisze na łamach piątkowej „Prawdy” W. Demin w artykule poświęconym radzieckiej propozycji w sprawie zwolnienia konferencji poświęconej rozbrojeniu nuklearnemu.

Nawiązując do tego, że nowa inicjatywa radziecka jest dyskutowana w wielu krajach, autor artykułu zwraca uwagę, iż niektórzy komentatorzy zachodni utrzymują na przykład, że konferencja mocarstw nuklearnych może stworzyć przeszkodę dla postępu w rozmowach między ZSRR i USA o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Demin pisze, że tego rodzaju opinia jest mylna, gdyż przeciwnie — obie te konferencje powinny zmierzać w jednym kierunku, a mianowicie — w kierunku ograniczenia zbrojeń nuklearnych. Różny jest jednak zakres ich tematyki. Konferencja pięciu, jeśli zostanie zwołana, omówi szeroki wachlarz posunięć do-

tyczających rozbrojenia nuklearnego i obejmujących wszystkie mocarstwa nuklearne.

Nie można również zgodzić się z poglądami — pisze autor — że konferencja skazała na jest na niepowodzenie z uwagi na rozbieżności w stanowiskach mocarstw nuklearnych. To, że mocarstwa nuklearne nie mają jeszcze, na obecnym etapie, jednakowego podejścia do rozwiązania problemu rozbrojenia nuklearnego, nie powinno stanowić przeszkody do rozpoczęcia wspólnych prac, zmierzających do zbliżenia ich punktów widzenia oraz do tego, żeby wspólnymi wysiłkami utworzyć drogę dla rozbrojenia jądrowego.

To, że mocarstwa nuklearne znajdują się na niejednakowym poziomie rozwoju w dziedzinie jądrowej — czytamy w artykule — wykorzystuje się do utrzymywania, iż zastrza to różnice zdań między państwami nuklearnymi. Kontynuując ten tok rozumowania, można dojść do wniosku, że rozmowy o rozbrojeniu nuklearnym można rozpocząć dopiero wówczas, gdy wszystkie mocarstwa jądrowe nagromadzą równy pod względem mocy potencjał broni nuklearnej.

Niektórzy komentatorzy — pisze dalej Demin — starają się zmniejszyć popularność radzieckiej propozycji, mówiąc, że zmierzają do niej, aby do stworzenia trudności politycznych dla innych mocarstw nuklearnych. Jeśli dany rząd nie jest przeciwnikiem rozbrojenia nuklearnego — stwierdza „Prawda” — jeśli drogie mu są interesy pokoju, nie ma i nie może być trudności dla takiego spotkania. Trudności mogą wynikać tylko u takiego rządu, który nie jest zainteresowany w osłabieniu wyścigu zbrojeń.

W zakończeniu artykułu autor stwierdza, że Związek Radziecki jak to ponownie potwierdził na XXIV Zjeździe KPZR, gotów jest podjąć najbardziej radykalne kroki prowadzące do położenia kresu wyścigowi zbrojeń, aż do powszechnego i całkowitego rozbrojenia włącznie. Jednakże nie można tracić z pola widzenia tego, że tak globalnego zadania, jak rozbrojenie nuklearne nie da się wykonać. Jeśli dokładać starań do tego

rozwiązania będzie tylko jedno, lub niektóre z mocarstw nuklearnych. Konieczne jest współdziałanie wszystkich państw posiadających broń jądrową, aby doprowadzić do jej zakazu i zniszczenia.

PAP

W sprawie ratyfikacji

CDU/CSU nie zamierza ustąpić

W kołach socjaldemokratycznych w Bonn pomimo zaściętości z jaką opozycja prowadzi obecny atak na rząd, rozważa się już na temat nowej fazy polityki wschodniej, mianowicie tej, która rozpoczynać ma proces ratyfikacji układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską.

Punktem wyjścia dla tych rozważań jest założenie, że w niedługim czasie prawdopodobnie do końca br., rząd będzie mógł przedstawić opinii publicznej projekt porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego. Opozycja nie będzie zaś mogła odrzucić osiągniętego porozumienia w kwestii zachodniobermberskiej bez ryzyka znalezienia się w konflikcie z mocarstwami zachodnimi lub narażenia się na zarzut uprzedzenia polityki pozbawionej rozsądnych koncepcji.

Z głosów dających się słyszeć z kół CDU/CSU można wywnioskować, że opozycja chadecka będzie jednak czyniła wszystko, aby pozostać na dotychczasowych negatywnych pozycjach wobec układów wschodnich. Wielką wiadomością pozostaje jedynie tylko to, czy będzie to „nie” częściowe i uzasadnione krytyką określonych postanowień tego układu, czy też wynosząc ponad wszystko cele partyjno-polityczne w związku z wyborami w roku 1973. CDU/CSU uczyni z tej batalii kulminacyjny punkt walki z rządem. Zwolniony bezkompromisowej walki z rządem muszą jednak liczyć się z tym faktem, że ewentualne powodzenie w walce wyborczej bardzo szybko postawiłoby CDU/CSU wobec znacznie bardziej rzeczowego ustosunkowania się do obydwu układów. Ich odrzucenie zaś oznaczałoby tak daleko idące komplikacje w sytuacji międzynarodowej NRF, że brać je mogą pod uwagę tylko zwolennicy skrajnego nacjonalizmu.

PAP

Woda i powietrze kosztują coraz drożej

Chemia wrogiem naturalnego środowiska

Ochrona naturalnego środowiska człowieka, czystości wód i powietrza atmosferycznego, znajduje się od wielu lat w centrum uwagi resortu chemii. W ubiegłym pięcioleciu budowa obiektów gospodarki wodno-ściekowej kosztowała chemię 3,8 mld zł, a ochrony powietrza 520 mln zł. W latach 1971 — 75 przeznaczają się na te cele o 1,2 mld zł. więcej.

Przed 12 laty powołano w chemii Biuro badawczo-projektowe gospodarki wodnej i ściekowej „Biprowod”, zatrudniające obecnie ponad 400 specjalistów i mające już po-każny dorobek. Wyraża się on tym, że mimo dynamicznego rozwoju chemii nie zwiększono w zasadzie stopnia zanieczyszczania wód przez ten przemysł.

Oddział terenowy „Biprowodu” zajmuje się wyłącznie rozwiązywaniem zagadnień związanych ze zmniejszaniem emisji pyłów i gazów do atmosfery. Jest to w chemii równie istotna sprawa, jak racjonalna gospodarka wodą. Oblicza się bowiem, że już ok. 15 proc. powierzchni kraju znajduje się w zasięgu nadmiernego stężenia gazów i pyłów przemysłowych, a chemia jest jednym z głównych ich producentów.

Kierownictwo resortu chemii podjęło ostatnio decyzję prowadząca do znacznego zwiększenia efektywności prac „Biprowodu”. Potrzebę taką dyktuje konieczność szybkiego niż dotychczas przygotowania dokumentacji projektowej dla nowych obiektów gospodarki wodno-ściekowej, ochrony powietrza i zagospodarowania odpadów oraz szybszej ich realizacji.

W oparciu o „Biprowod” tworzone jest obecnie przedsiębiorstwo badawczo-projektowe-wykonawcze, mające się zajmować kompleksowo problemami ochrony środowiska ludzkiego w zakładach przemysłu chemicznego. Kompleksowo — czyli od momentu prac wstępnych, związanych z przygotowaniem rozwiązań technicznych, do chwili przekazania gotowych obiektów i urządzeń do eksploata-

cji. Tego rodzaju działalność wpłynąć ma w zasadniczy sposób na podniesienie poziomu rozwiązań technicznych i na wzmocnienie tempa prac związanych ze zmniejszaniem uciążliwości zakładów przemysłu chemicznego dla otoczenia.

Obok zadań postawionych przed przedsiębiorstwem „Biprowod” kierownictwo resortu wprowadziło również obowiązek opracowywania w instytutach i biurach projektowych nowych technologii, charakteryzujących się jak najniższym zużyciem wody, minimalną ilością ścieków i gazów emitowanych do atmosfery. Przy zakupie instalacji produkcyjnych za granicą stosowane będą te same kryteria. Również lokalizacja nowych inwestycji ma być rozpatrywana z punktu widzenia ochrony wód i powietrza.

Dużą koncentracją sił i środków dla zapewnienia realizacji podjętych decyzji pozwala żywić nadzieję, że dalszy rozwój przemysłu chemicznego będzie się odbywał bez naruszania równowagi biologicznej w naszym kraju.

PAP

161 ofiar

Katastrofa japońskiego samolotu pasażerskiego

Samolot pasażerski „Boeing 727” japońskiego towarzystwa lotniczego „All Nippon Airways” runął w piątek rano do morza po zderzeniu z japońskim odrzutowcem „F-86-F”. Na pokładzie samolotu znajdowało się 154 pasażerów i 7 członków załogi. „Boeing 727” odbywał lot z Tokio do Sapporo na wyspie Hokkaido. Pilot odrzutowca uratował się katalaputowaniem.

Jak wynika z ostatnich doniesień, wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie japońskiego samolotu pasażerskiego „Boeing 727” poniosły śmierć. Zwłoki pasażerów rozrzucone zostały w górzystym rejonie, w pobliżu miasta Morioka, 500 km na północ od Tokio. Szczątki samolotu runęły do morza. Prowadzące akcję ratowniczą ekipy wydobyły z morza zwłoki 20 osób. Jest to jedna z największych katastrof w historii lotnictwa cywilnego. (PAP)

Rekordowy sezon „białej floty“

Rekordowym powodzeniem w czasie lipcowej kanikuly cieszyły się statki „białej floty”. Żegluga Gdańskiej, Statki gdańskiego armatora śródlądowego przewiozły w bm. ponad pół miliona pasażerów. Wykorzystanie statków sięga 100 procent. Szczególnym powodzeniem cieszą się rejsy po portach Gdańsku i Gdyni, Trójmieście — Hel, Krynica Morska — Frombork oraz szlakiem Jezior Mazurskich z Ełbląga do Ostródy. Średnia dzienna liczba pasażerów wynosi 20 tys. (PAP)

Samochody z PKO (Drugi dzień losowania)

29 bm. wylosowano dalsze 69 samochodów osobowych — premii PKO dla właścicieli książeczek premiowych (samochodowych), wystawionych przez terenowe Oddziały PKO w woj. poznańskim.

273.147 US, 487.639 US, 597.357 US, 646.641 US, 795.248 US, 797.047 US, 799.348 US, 799.632 US, 802.589 US, 854.076 US, 886.760 US, 898.048 US, 992.365 US, 992.565 US, 1.175.525 US, 1.176.736 US, 1.179.552 US, 1.185.439 US, 1.289.235 US, 1.290.483 US, 1.291.720 US, 1.295.067 US, 1.295.679 US, 1.375.909 US, 1.605.109 US, 1.609.497 US, 1.782.271 US, 1.783.623 US, 1.876.774 US, 1.880.595 US, 1.880.877 US, 1.884.373 US, 2.015.132 US, 2.034.608 US, 2.162.085 US, 2.162.431 US, 2.252.821 US, 2.258.093 US, 2.261.163 US, 2.320.004 US, 2.394.961 US, 2.400.567 US, 2.401.595 US, 2.519.742 US, 2.520.210 US, 2.520.581 US, 2.522.447 US, 2.523.964 US, 2.528.024 US, 2.605.094 US, 2.608.726 US, 2.609.014 US, 2.614.681 US, 2.619.051 US, 2.619.405 US, 2.913.711 US, 2.918.064 US, 2.920.037 US, 2.920.616 US, 2.921.211 US, 3.330.977 US, 3.331.851 US, 3.332.997 US, 3.336.933 US, 3.423.146 US, 3.426.673 US, 3.426.787 US, 3.600.380 US, 3.600.564 US.

UWAGA! Powyższa tabela ma charakter wyłącznie informacyjny. Podstawę do wydania premii stanowi zawiadomienie odoznego Oddziału PKO prowadzącego rachunek wylosowanej książeczki PKO.

Dla ścisłości informujemy, iż podane wczoraj w naszym piśmie wyniki pierwszego dnia losowania dotyczyły książeczek z wkładami po 6.000 zł wystawionych przez wszystkie Oddziały PKO woj. poznańskiego (łącznie z poznańskimi) oraz książeczek z wkładami po 9.000 zł wystawionych wyłącznie przez Oddziały I, II i III w Poznaniu.

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski

Skrót komunikatu o XXV Sesji RWPG

W dniach od 27 do 29 lipca 1971 r. w Bukareszcie odbyła się XXV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W pracy sesji wzięły udział delegacje krajów członkowskich RWPG, którym przewodniczyli premierzy zainteresowanych krajów.

XXV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przyjęła jednomyślnie kompleksowy program dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwijania socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG. Opracowany kolegiatnym wysiłkiem wszystkich państw członkowskich Rady kompleksowy program obliczony jest na realizację etapami w ciągu 15 — 20 lat.

Nowe zadania i odpowiadające im metody i formy socjalistycznej integracji gospodarczej, które znalazły konkretny wyraz w kompleksowym programie, opierają się na przesłach dwudziestoletniego doświadczenia w dziedzinie specjalizacji i kooperacji produkcyjnej oraz koordynacji pięcioletnich planów rozwoju gospodarki narodowej.

Pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych, łącząc własny wysiłek z rozwojem wzajemnej współpracy, kraje członkowskie

RWPG osiągnęły w tym okresie wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

Sukcesy osiągnięte w rozwoju krajów członkowskich RWPG, cała praktyczna działalność RWPG są świadectwem wielkich możliwości tkwiących w socjalistycznym ustroju społecznym, są dowodem wysokiej efektywności wspólnych poczynań państw socjalistycznych, ich umiejętności wspólnego wynajdywania najbardziej celowych rozwiązań skomplikowanych zadań, sprzyjających zwiększeniu siły całej wspólnoty socjalistycznej.

W sukcesach tych uwidoczniła się aktywna rola Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jako organizacji współpracy gospodarczej nowego typu, łączącej wysiłki równoprawnych, suwerennych państw socjalistycznych. U podstaw całej pracy RWPG leżą zasady internacjonalizmu socjalistycznego, poszanowania suwerenności państwowej, niezależności i interesów narodowych, nieingerowania w sprawy wewnętrzne krajów, całkowitego równouprawnienia i dobrowoli, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy. Integracji socjalistycznej nie towarzyszy tworzenie organów ponadnarodowych.

Partie komunistyczne i robotnicze, rządy krajów członkowskich RWPG pogłębiają i doskonalą współpracę i rozwijają socjalistyczną integrację gospodarczą w celu jak najpo- myślniejszego rozwiązywania szczególnie ważnych społeczno-ekonomicznych zadań swoich krajów, dalszego rozwoju sił wytwórczych, osiągnięcia najwyższego poziomu naukowo-technicznego, podniesienia dobrobytu ludności i umocnienia obronności krajów członkowskich RWPG.

Uczestnicy sesji jednomyślnie potwierdzili pełną gotowość swych krajów do podjęcia wszelkich niezbędnych kroków organizacyjnych, gospodarczych i prawnych, zapewniających efektywne wykonanie kompleksowego programu.

Na sesji oświadczono, że w realizowaniu przedsięwzięć przewidzianych w kompleksowym programie może w pełni lub częściowo uczestniczyć każdy kraj nie będący członkiem RWPG. Kraje członkowskie RWPG będą również w przyszłości rozwijały współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną z pozostałymi krajami socjalistycznymi. Będą one na-

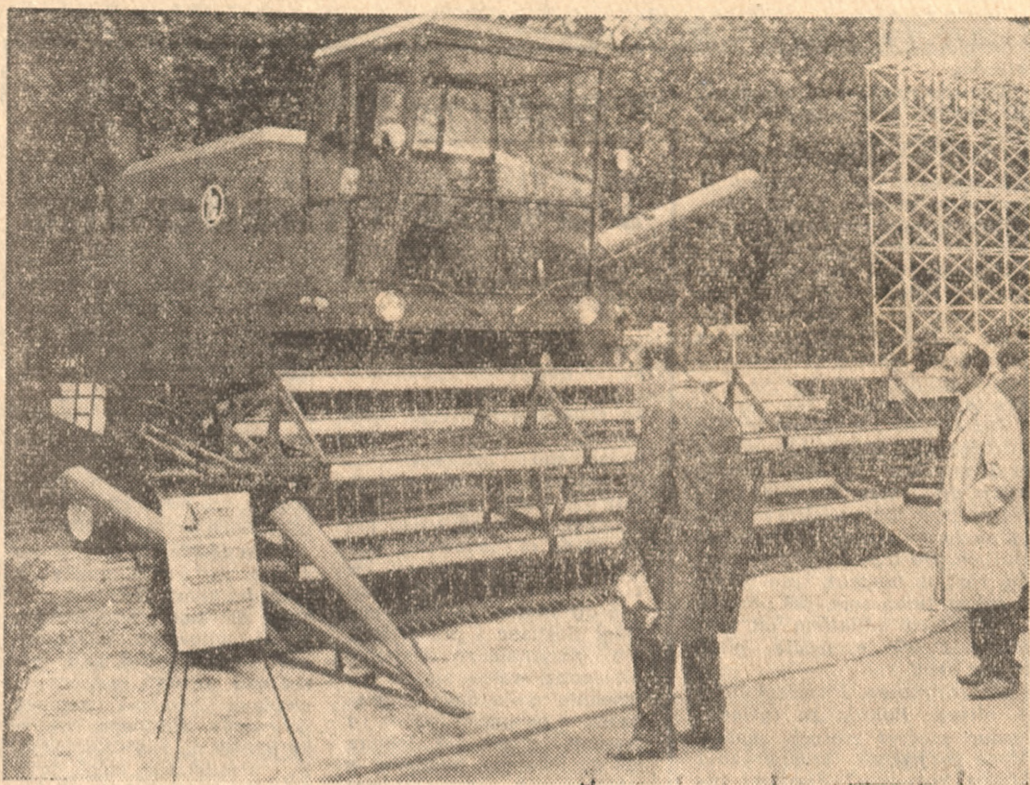
dal rozwijały stosunki gospodarcze i naukowo-techniczne z rozwijającymi się krajami i rozwiniętymi państwami kapitalistycznymi na zasadach pokojowego współistnienia, równych praw, wzajemnych korzyści i poszanowania suwerenności.

Na sesji rozpatrzono także sprawozdanie Komitetu Wykonawczego o działalności organów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej między XXIV a XXV sesją RWPG.

W celu dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy w dziedzinie planowania i efektywnego udziału w niej centralnych organów planowania, sesja powołała Komitet Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw współpracy w dziedzinie planowania.

Dla dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy w dziedzinie nauki i techniki, sesja przekształciła stałą Komisję RWPG do spraw koordynacji badań naukowych i technicznych w Komitet Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw współpracy naukowo-technicznej.

Uwzględniając potrzeby dalszej wielostronnej współpracy krajów członkowskich RWPG w dziedzinie łączności, sesja powołała stałą Komisję RWPG do spraw łączności. (PAP)



Fot. — K. Przychodzki

Bizony — na start

Technika przy żniwach

Prace żniwne trwają w całym kraju. Cięższe w tym roku kłosa są zbierane przy pomocy setek tysięcy maszyn ciągnikowych i kilkunastu tysięcy kombajnów. Po raz pierwszy w większej liczbie (120) wyjadą na pola wysoko wydajne kombajny „Bizon”, które zastąpią usługoną i niewątpliwie zasłużoną dla naszego rolnictwa „Vistulę”.

Kombajn „Bizon” — dzieło mającej już 100-letnią tradycję Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku — stawia nas po latach stagnacji znów w rzędzie krajów, które nie tylko posługują się przy zbiorach najnowocześniejszą techniką, ale i są w stanie produkować kombajny zbożowe, zaliczane do najbardziej skomplikowanych i precyzyjnych maszyn rolniczych.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że między popularnym na naszych polach, ale niestety, przestarzałym technicznie kombajnem „Vistula” a nowoczesnym „Bizonem” jest taka różnica, jak między sierpem, a kosą. Technika zbioru niby podobna, ale wydajność, sprawność, koszt eksploatacji są zupełnie różne. Nowy kombajn z Płocka, którego pierwszą serię w 2 wersjach zobaczymy przy tegorocznych żniwach, ma wydajność w granicach 3,5 — 5 kg ziarna na sekundę, co oznacza możliwość zebrania 40—50 kwintali i więcej w ciągu godziny efektywnej pracy, a więc 2—3 — krotnie więcej niż można zebrać „Vistulą”.

Dobry urodzaj, ciężkie kłosa, nie są dzięki temu dla „Bizona” problemem i nie ma obaw, by kombajn się zatkał, co coraz częściej zdarza się na dobrych glebach mało wydajnej „Vistuli”. Lepiej też daje sobie „Bizon” radę ze zbożem wilgotnym, a więc w szczególnie trudnych warunkach eksploatacyjnych. Postęp w technice zbioru zbóż, a także roślin oleistych, strączkowych i innych — bo wszystko to po regulacji można zbierać nowym kombajnem — jest olbrzymi.

Kombajn „Bizon” jest efektem współpracy zespołu konstruktorów Płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych i Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Dzięki wysokiej automatyzacji poszczególnych podzespołów jest łatwy w obsłudze i niezawodny w pracy. Zespoły nagarniające i tnące zboże, sterowane hydraulicznie, zmieniać mogą samoczynnie swe położenie, w zależności od ukształtowania terenu, stanu zbóż. „Bizon” napędzany jest 6-cylindrowym silnikiem wysokoprężnym o mocy 105 KM.

Badania, prowadzone w różnych warunkach eksploatacyjnych, wykazały nie tylko wysokie walory kombajnu zaprojektowanego przez naszych konstruktorów, ale i jego wyższość w wielu wypadkach w porównaniu z kombajnami renomowanych firm zagranic

nych. Znaczenie tej nowej konstrukcji dla naszego rolnictwa, jak i dla całego przemysłu maszyn rolniczych, trudno przecenić. Nasuwa się tu jedynie analogia z ciągnikiem „Ursus - C-325”, który zrobił nam przed laty dobrą markę w świecie i dał początek całej „rodzinie” doskonałych ciągników. Przyczyniło się to w poważnym stopniu do szybkiego rozwoju tej gałęzi przemysłu i do wyjścia z eksportem na rynki zagraniczne, nie mówiąc już o zapewnieniu rolnictwu niezawodnego źródła napędu maszyn „Bizon” kombajn odpowiadający najwyższym obecnie wymaganiom światowego standardu.

Konstruktorzy, projektując „Bizona”, mieli więc swoje dobre dni. Obniżka kosztów zbioru stwarza bowiem masowe zapotrzebowanie na tego typu sprzęt, nie tylko w PGR, ale i w gospodarstwach chłopskich, które za pośrednictwem kółek rolniczych chętnie kombajny nabędą. „Bizon” przy swej wysokiej wydajności może też stać się atrakcyjnym obiektem eksportu.

Specjaliści, którzy w trakcie badań eksploatacyjnych prototypów mieli możliwość zapoznania się z walorami nowego kombajnu, zgodni są co do tego, że „Bizon” — to klasyczny przykład udanej i oryginalnej konstrukcji. Prof. R. Fąfara, dyrektor Instytutu Mecha-

nizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, widzi w tej konstrukcji ważny krok naprzód w mechanizacji techniki zbiorów, przy ograniczeniu strat ziarna. Prof. J. Haman, kierownik Katedry Mechanizacji WSR w Lublinie, jest zdania, że podjęcie obecnie decyzji produkcji w Płocku nowego kombajnu, opóźnionej w roku ubiegłym z niezrozumiałych względów — mimo pomyślnie zakończonych prób prototypów — jest z punktu widzenia interesów rolnictwa i całej naszej gospodarki ważnym wydarzeniem roku.

ANDRZEJ JARUZELSKI

Do Szwajcarii z Wschodnie go Bengalu powrócił Edmond Kaiser przewodniczący szwajcarskiej organizacji charytatywnej „Terre des Hommes”. Na konferencji prasowej w Genewie poinformował on dziennikarzy, że napływ uchodźców z kistańskich do Indii trwa nadal z nasileniem dziennym od 25 do 100 tysięcy osób. W konsekwencji ilość uchodźców się gąją obecnie 7 mln wzmocnie do 12 mln. Kaiser przewiduje, że w aktualnych warunkach klimatycznych i sanitarnych 2 mln z nich czeka pewna śmierć do zakończenia pory deszczowej we wrześniu. Liczni uciekinierzy przebywają ciężko ranni. Jeden z obecnych na konferencji dziennikarzy, który również niedawno przebywał w Indiach potwierdził te pesymistyczne oceny.

Kaiser podkreślił ze swej strony, że udzielenie skutecznej pomocy milionom uchodźców, na miejscu, w Indiach

— A kierownik kontroli technicznej Spółdzielni? — Był w zakładzie, ale nie brał udziału w badaniu jakości rękawic.

— Czy tak było zawsze?

— Nie, poprzednio taka kontrola jakości odbywała się w obecności Anny G. — kierownika kontroli technicznej

„Zobowiązuje się kontrolę techniczną Spółdzielni do zwrócenia większej uwagi — przy odbiorze jakościowym rękawic R1-4 — na staranniejsze odszycie i gęstość ścięgu”.

Uzupełnieniem protokołu była notatka inspektora „Cenpo”:

„Przypuszczam, że producent („Warta” — przyp. red.) przesyła odbiorcom w transzycie rękawice zakwalifikowane do II gatunku jako rękawice I gatunku...”.

— Kto z ramienia Spółdzielni brał udział w kontroli przeprowadzonej 18 maja br.?

— Zapytałem inspektora z „Cenpo”.

— Józef M. — zastępca kierownika Spółdzielni. Prezes „Warty” powiedział, by wszystko z nim załatwiać.

Konflikt o dziecko

Część II: Wendeta

„Zamordowałeś jedną, chcesz zamordować teraz drugą. Ale nie doczekasz tego i nie zdążysz... Jeśli przyjdzie na to czas, znajdziemy cię wszędzie...”

Ciemna nawa powiatowego kościoła. Pośrodku katafalki, do którego podchodzi człowiek o kulach. Kładzie na trumnę wiązaną kwiatów. Z szeregu żalobników wyciąga do niego rączki dziecko.

— Tata! Tata! Zamieszanie, mężczyzna trzymający dziecko na ręku podaje je dalej, do tylnych szeregów, sam podchodzi do kaleki...

W aktach sądowych opis wydarzenia jest krótki. Oskarżenie o czynny napad w kościele, podczas żałobnego nabożeństwa. Później przyłączy się do niego drugie oskarżenie: o pobicie na cmentarzu. Ale to będzie kilka miesięcy później.

A chwilowo Iza, owo dziecko wołające w kościele: „tata!”, zniknęła. Rodzina zaczęła realizować „ostatnią wolę” zmarłej: „Proszę zaopiekować się tak moim dzieckiem, aby nie pamiętało tego człowieka...”

Do sądu popłynęły pisma: prośby o uchylenie poprzedniej decyzji i przywrócenie dziecka ojcu, zaczęły się rozprawy, a następnie poszukiwania dziecka. Temperatura wzrastała.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania po ponownym rozpatrzeniu sprawy postanawia „uchylić orzeczenie z dnia... i zarządzić natychmiastowe wydanie małoletniej Izy I-skiej do rąk ojca”. Postanowienie zaopatrzone w klauzulę wykonalności: „W imieniu Polskiej Rzeczywspolnej Ludowej Sąd poleca i nakazuje...” Postano pismo do K. do komornika. O egzekucję wyroku. A jednocze

śnie E. Żędalski*), aktualny opiekun dziecka, wnosi zażalenie: sąd podczas rozprawy nie zażądał orzeczenia biegłych odnośnie stanu zdrowia ojca dziecka, nie stwierdził, czy istotnie może się nim opiekować, sugeruje, że jest on moralnym sprawcą samobójczej śmierci żony.

Sprawa trafia do wyższej instancji. Sąd Wojewódzki, kierując się dobrem dziecka i interesem społecznym, przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia. W aktach znajduje się teraz orzeczenie lekarskie, a także opinia psychologa o ewentualnych skutkach uporczywego realizowania „ostatniej woli” zmarłej. Dziecku, któremu narzuci się nienawiść do ojca, grozi „choroba sieroca”.

Akta pęcznieją, czas płynie. Trwają poszukiwania Izy. Ojciec dziecka jedzie raz i drugi do K., miejsca zamieszkania rodziny żony, prosi o pomoc znajomych, milicję. Dwukrotnie w tych poszukiwaniach towarzyszy mu Bogumiła B., pracownica żłobka, do którego uczęszczała Iza.

Pierwszy raz nikogo nie znaleźli. Ale za drugim razem widzieli Izę. Siedziała taka smutna na nocniczku, u obcych jej ludzi. Adres mi dała jej babka. Gdy jej przypomniałam, że córka nieraz się żaliła, że nie może tu z dzieckiem przyjechać, powiedziała, że sama dawno Izy nie widziała, ale jeśli chce ją zobaczyć, to mam iść tam, na ulicę Chopina...

Godzina była późna. Gdzieś koło ósmej wieczór. Na czwartym piętrze, dwa małe pokoje. Sześciorgo własnych dzieci, od 10 miesięcy do lat 12, no i Iza. Otworzyła nam mała dziewczynka. Gdy nas (byłam w towarzystwie milicjanta) zoba-

czyła, chwyciła się za główkę i zaczęła biegać po korytarzu, prosząc, żeby jej nie bić. Zamiast tego dziecka, najchętniej bym wyszła. Ale nie mogłam. Przyszłam przecież po Izę...

Byłam koło niej. Prawie do tykałam jej kędziorków. Teraz bym wiedziała, co zrobić. Ale wtedy myślałam, że już jest dobrze, że skoro znalazłam Izę, to wystarczy ją ubrać i zabrać ze sobą. A wtedy ta kobieta chwyciła dziecko na ręce i przycisnęła dziewczynkę z całej siły do szyby krzycząc, żeby niczego nie dotykać, żeby wyjść, bo ona za siebie nie odpowiada. Wysłałam. Nie miałam odwagi zaryzykować. Bo gdyby tak wycisnęła Izę szyby? Gdy wróciliśmy (milicjant wyszedł razem z mną, by zadzwonić na posterunek po kolegów) ani Izy ani tej kobiety w pokoju już nie było. Dzieci siedziały po ciemku — podobno przepaliła im się żarówka, którą z nich powiedziała, że ta dziewczynka, to była od sąsiadki. A przecież ja znam do brze Izę. Wychowywała się u nas. To była ona...

Sprawa toczyła się dalej. Sąd Powiatowy dla m. Poznania po ponownym rozpatrzeniu sprawy postanawia oddalić wniosek o pozbowienie F. I-skiego władzy rodzicielskiej, zarządzić wydanie małoletniej Izy ojcu. W dwa dni później do Sądu Powiatowego w K. wpłynęły wnioski o podjęcie postępowania w sprawie oddania dziecka ojcu, w 20 dni później tenże sąd wyznacza dłużnikowi E. Żędalskiemu 7-dniowy termin dobrowolnego wydania dziecka pod rygorem grzywny; w przypadku niewykonania tej czynności przez dłużnika w nakreślonym terminie postanawia polecić komornikowi przymusowe odebranie dziecka. Od chwili wprowadzenia Izy upłynęło 5 miesięcy.

Sprawa raz jeszcze trafia do Sądu Wojewódzkiego. E. Żędalski wnosi o rewizję wyroku. Sąd rewizyjny oddala, ale u. pływają dalsze dwa miesiące nim Sąd Powiatowy w K. ponownie wyda orzeczenie. Kropka w kropkę takie samo, jak pierwsze. „Wyznaczyć dłużnikowi E. Żędalskiemu 7-dniowy termin dobrowolnego wydania dziecka pod rygorem grzywny; w wypadku niewykonania tej czynności przez dłużnika w zakreślonym terminie polecić komornikowi przymusowe odebranie dziecka”. Znowu dalsze 7 dni zwłoki. A pod adresem szukającego swego dziecka ojca padają groźby: „Moje słowa będą dotrzymane, już żywą nogą w K. więcej nie staniesz!”

BOGNA WOJCIECHOWSKA

*) Wszystkie nazwiska są fikcyjne. Prawdziwe znane redakcji.

Wstrząsające relacje

2 mln uchodźców czeka śmierć

przekracza możliwości nawet najszerzej międzynarodowej akcji pomocy. Warunki transportu do miejsc koczujących pod gołym niebem i w strumieniach monsunowych opadów uciekinierów, są niesłychanie trudne. Pojazdy mechaniczne potrzebują do 8-miu godzin jazdy na pokonanie 50 km. Szpitale w tych rejonach są przepełnione i notują stany chorych pięciokrotnie większe niż dopuszczalne maksimum.

Liczby chorych na cholera nie da się nawet w przybliżeniu oszacować. Jedyna szansa — zdaniem przewodniczącego „Terre des Hommes” — leży w szybkim zorganizowaniu przez wozu uchodźców do innych krajów celem czasowego ich osiedlenia w znośnych warunkach. Tylko tym sposobem daloby się uratować od niechybnej śmierci 2 — do 3 miliony ludzi.

Kaiser sugeruje aby akcja przesiedleńcza zajęły się przede wszystkim kraje uprzemysłowione. Jego organizacja wystąpiła już do rządu szwajcarskiego o wyrażenie zgody na przyjęcie w Szwajcarii 300 tys. uchodźców z Wschodniego Pakistanu. Wstrząsająca relacja naocznego świadka o sytuacji uchodźców pakistańskich wywołała wielkie poruszenie opinii Federacji Alpejskiej. Korespondenci zagraniczni obecni na genewskiej konferencji przekazali szeroko dalej hłobowe wieści o tragedii rozgrywającej się na pograniczu Indii i Wschodniego Pakistanu. (Interpress)

Gdy prezes mówi: nie

Kontrola czy samowola

„Warty”. Moim zdaniem ona podchodziła właściwie do spraw jakości.

A więc solidny kierownik kontroli technicznej i produkt (rękawice) nie najlepszej jakości. Anna G. tak to wyjaśnia:

„Prawidłowe, zgodne z normą, klasyfikowanie rękawic obniżałoby zyski Spółdzielni. Znalezione więc rozwiązanie, polegające na tym że segregowano rękawice i lepsze prze-

nie to było respektowane przez kilka dni. Okazało się wówczas, że około 30 procent wytwarzanych u nas rękawic nie odpowiada normom jakościowym I gatunku. Po kilku dniach prezes Spółdzielni odwołał moje polecenie. Oświadczył również, że nie mam prawa wydawania tego rodzaju decyzji...”.

28 listopada 1970, na posiedzeniu zarządu Spółdzielni, Anna G. mówiła nie tylko o powyższych praktykach, ale

duktach jeszcze nie poddanych kontroli jakościowej.

Prezes Spółdzielni, wysłuchawszy tego krytycznego wystąpienia stwierdził:

„Cała ta sprawa mogłaby być załatwiona w innej formie; usunięcie błędów nie musi mieć formy rozprawy sejmowej. Nie wiem o co koleżance chodzi: czy o premię, czy o dobro dochodu państwa i dobro spółdzielni?”.

Odpowiedź Anny G.:

„Chodzi mi o to, by wszystkie wyroby odpowiadały normom technicznym” (Oba cytaty z protokołu posiedzenia zarządu Spółdzielni).

Skutek był taki, że Annie G. nie wypłacano premii (za III i IV kwartał 1970 r.), po czym usiłowano ją przenieść na inne stanowisko. Dowodem tego faktu, że 11 stycznia br. spisano protokół zdawczo-odbiorczy między starszym technikiem a kadrowcem, na mocy którego dokumenty dla kontroli technicznej zostały przekazane owemu technologowi.

W tej sytuacji Anna G. w styczniu br. zwróciła się o pomoc do Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, OZSI, zbawdawszy sprawę, wydał kierownictwu Spółdzielni 6 poleceń, wśród których znalazły się następujące:

• przywrócić Annie G. prowdzenie zagadnień jakości produkcyjnej (zarząd Spółdzielni — zgodnie z odpowiednią u-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

Ach, te wczasy!

O kazuje się, że urlop, to nie tylko okres wspaniałego bycia, to też, leżenia pępek do góry, wypoczywania. Szczególnie dla kobiet. Jedną z nich na przykład, co roku poświęca wakacje na obszycie całej rodziny. Inna wysyła męża z dziećmi na wczasy, a sama bierze się za tak zwane „grunty”, to znaczy doroczne sprzątanie, pranie porządkowanie piwnicy.

Wiele pań uważa, że wakacje, to znakomity okres do biegania po sklepach w poszukiwaniu książek szkolnych, zeszytów, szkieł, sprężyn i gumek do zapraw. Od czasu, jak telewizja reklamuje wecki, zapraw znowu wchodzi w modę.

Moja sąsiadka wzięła urlop i maluje mieszkanie. To znaczy nie osobiście. Zaangażowała wytrawnego fachowca. Jej funkcja polega na bieganiu po zagrychach, niezbędna, jeśli malarz nie ma spaść z drabiny; na zaparzeniu kawy, aby wy-

żej wymieniony potrafił w trakcie malowania odróżnić własną rękę od pędzla; na usuwaniu pustych butelek po wodce. Sprzątać po malarzu, będzie chyba dopiero po wakacjach, bo robota idzie fachowcowi dość opieszale. Zapobiegliwy rzemieślnik zaklepał jednocześnie jeszcze dwie roboty i do mojej sąsiadki doskakuje „przy czasie”.

Oczywiście są również kobiety mniej praktycznie usposobione. Takie, które uważają, że im należy się zmiana powietrza. Postanawiają więc wyjechać w góry, albo nad morze. Lub do jakiegokolwiek miejscowości jaką im Fundusz Wczasów Pracowniczych wskaże. Z całym pietuszkiem przygotowują się już miesiąc naprzód. Gdy upragniona chwila nadejdzie, z narażeniem życia wywalczyć sobie miejsce w pociągu. Gniją się i tłoczą przez wiele kilometrów, a gdy dotrą na miejsce przeznaczenia, czują się nagle, jak gracze w to-

lotka, któremu nie wyszły numery. Albo okolica jest nie taka, jak sobie wyobrażały, albo towarzystwo im nie odpowiada. Albo zbyt hałaśliwie, bo dużo dzieci w pobliżu, albo za cicho i same stare przyki wokół.

Para moich serdecznych przyjaciół uwielbia prymityw. Mają własny samochód i nie są zależni w wyborze miejsca od FWP, ani od kierowników pensjonatu.

Ładują swoją syrenkę po brzegi bambetkami, garnuszkami, prowiantem, pakują butelkę gazową, kuchenkę, foteliki, stołki, dmuchane materace, jedynym słowem cały majdan turystyczny z wędkami włącznie. I jadą w ciemno. Podobają im się miejscowości, zostają. Nie podobają, szukają aż do skutku.

Przed pięciu jeszcze laty u daowało się znakomicie. Już pierwszego dnia. Teraz z tym gorzej. Samochodowiczo przybywa i wszystkie kasy, w których do niedawna diabeł mógł dobrać, szalenie są turystami zapchane. Gospodarze także zmądrzeć. Za kamórki, prawie cały rok leżące oddzielnym, żądają obecnie bajorzyskich sum. W ubiegłym roku, moi znajomi zapłacili za dwie klitki ciasne i przewiewne, tysiąc czterysta złotych. Wygódka w podwórzu, jedna pompa na pięć gospodarstw, romantyczne oświetlenie — lampa naftowa, lub świeca. A po chleb i papierosy, paskudna droga trzeba jeździć ponad sześć kilometrów.

Cała zima moja przyjaciółka narzekała.

— Co to dla mnie za wakacje? Ta sama robota, co w domu, tylko w o ile podległych warunkach! Cały miesiąc marzyłam o zlewomywaku i łazience! I jeszcze dopłacałam tyle pieniędzy do tych niewygod! Nie jadę tam w tym roku!

Przypuszczam jednak, że kobieta się złamie, bo powierze w tej dziurze było autentycznie świeże, jezioro maczone tylko pluskiem ryb, a las dziewiczy — nieskalany puszkami po konserwach, papierkami,

slorupkami jaj i pustymi butelkami.

A może inni samochodowicze już odkryli ten zakątek? Niestety, coraz mniej jest miejsca dla ludzi szukających ciszy na łonie natury. A co będzie w roku dwutysięcznym, gdy ludzkość ilościowo się podwoi? Strach pomyśleć!

Zastanawiam się, co zrobić z moim urlopem. W Bułgarii tłok taki sam, jak w Sopocie. Odpada. W Kolobrzegu pokój kosztuje dwa tysiące złotych, a przed stołkami kolejkę. Zaden wypocznę!

Już dawno nie byłam w Międzyzdrojach. Można by wyjechać na dwa tygodnie. Dzwonić na Orbis. Kwatery prywatne plus wyżywienie w pensjonacie — tysiąc dziewięćset złotych. Do tego koszty przejazdu, tłok w pociągu i na plaży, a także łycho wie, jak daleko ta kwatery oddalona od stołówek. Dziękuję, wcale mnie to nie nęci!

Puszczę, Puszczę, Puszczę — bliżej. Pokoje za tysiąc i tysiąc pięćset złotych znośne. Może to jednak trochę zbyt blisko Poznania? Znajomi zaczęli sobie przypominać, że istnieją, a ja uwielbiam przez miesiąc od nich odpocząć...

Dosyć długo byłam niezdyscyplinowana. Dziś postanowiłam. Poproszę kuzynkę o klucz do jej działki. Będę tam chodziła w piękne, słoneczne dni. Spacerować dobrze robi na linie, a w ogródkach najlepsze powietrze w Poznaniu. Oaza zieleni. Oprócz tego działkowicze, przez ważne emeryci, nie mają zwyczaju otwierać na cały regulator tranzystorów, nie wrzeszczą, nie wódzą za sobą chmary krzyżujących dzieci.

Będę się opalała, wachala kwiatki, słuchała śpiewu ptaków, zrywała z drzew owoce. Będę robiła głębokie wdychy i wydechy. Wieczorem zaś wrócę do pokoju, którego nie potrzebuję dzielić z obcymi, antypatycznymi babami. Do mojego własnego pokoju, na mój własny, wygodny tapczan.

A w dni słotne, nie będę musiała z nudów grać w brydża, pić wódki, obgadywać współczesowicze. Zatrę do redakcji. Kiedys na urlopie, może uda mi się upchnąć jakiś dodatkowy felietonik?

MAGDA STRUMIAN

Z książką na ty

Dawne i niedawne

Bez szczególnego przejęcia sięgnąłem po książkę Bohdana Drozdowskiego „Albion od środka”, z podtytułem: „Dziennik tych wysp”. Autora znam jako pisarza wytrawnego, swia domego środków wyrazu, umiającego zaciekawić i umiającego, co dla pisarza jest tak ważne, patrzeć. Wiedziałem, że przebywając kilka lat na eksponowanej placówce dyplomatycznej w Londynie, zetknął się z Anglią od środka, że wiele tam mógł dostrzec i przemysleć. Ale, przynajmniej ze skrupułów, nie spodziewałem się, że ten dziennik, świadomie prowadzony, z pisarskim jednak za myśleniem, stanie się lekturą tak pasjonującą, nadomiar w jakiś sposób zarazem niejako powieścią, jak sam autor dodaje, „nieomal sensacyjną”. Bo też przenikliwość obserwacji z jednej strony, frapujący komentarz z drugiej, umiejętność zaciekawienia z trzeciej — powodują, że raz jeszcze poznajemy Anglię, częstokroć z zupełnie nowych stron, Anglię, kraj zawsze zaskakujący, nieco dziwny obyczajem i historią, swa aktualną sytuacją.

To chyba najlepsza książka Leona Wantuly, pisarza śląskiego, górnika z zawodu, z każdą nową pozycją ugrunтовującego swoje nazwisko. Kto wie, czy pisarstwo Wantuly, inne zresztą zupełnie w rodzaju, tak jak pisarstwo Wilhelma Szewczyka, nie zapelnia luki po nieodżałowanym Gustawie Morcinku. „Romansy Luzy”, to ambitnie, epicko pomyślana powieść o dziejach wsi śląskiej bezpośrednio w pierwszych latach powojennych, gdy życie od nowa się dopiero formuje, gdy z jednej strony jest w lu dach szalone samozaparcie i pasja odbudowy, a z drugiej cwaniactwo i żądza dorobienia za wszelką cenę.

Jeszcze pętają się bandy Wehrwofu. Przebogata galeria typów, charakterów, postaw ludzkich. Wiele kochania, i tej miłości prawdziwej, głębokiej, choć często nieszczerzej, i tej taniutkiej, nic nie wartej. Wszystko osadzone w krajobrazie śląskim, hałd, wyciągów, kominów, a tuż nieopodal rozległych przestrzeni zielonych.

Albin Siewierski sięgnął po ciągle zbyt mało znaną, a jakże frapującą tematycznie powieść „Kuchnia”, wspaniałego zrywu ludowego mieszkanców ziemi śląskiej. „Ku górze nad rzeką”, jest próbą ukazania wycinka trzeciego powstania śląskiego, wycinka jednak na tyle szerokiego, by przedstawić mógł całokształt problematyki, zarówno od strony bezpośrednich działań wojennych, jak i kulis politycznych. Książka napisana jest zadziwiająco, z rozmachem, postaci bohaterów zarysowane wyraziście, wątki fabularne dobrze zdramatyzowane.

Temat ostatnich miesięcy wojny i początków życia w wyzwolonym kraju pasjonuje ciągle pisarzy tak starszych jak i młodszych pokoleń. Do tematu tego sięgnął w nowej swojej powieści Zbigniew Kiwka. „Carina”, to nie co lirycznie, nastrojowa skraślona opowieść o małym miasteczku wyzwolonym przez wojska polskie, miasteczku, gdzie dotrwała spora grupa ludności rodzimej polskiej, gdzie zarazem sprawy narodowościowe popływały się ze sobą dziwiąc nie i wiele trzeba włożyć w siłku w pełne ich rozumienie. Czas ciągle jest niespokojny, wojna gdzieś dalej trwa, dobiegając i do wyzwo lonych terenów swymi okrutnymi echami. W tym wszystkim tkwią ludzie, żołnierze, strzegący ładu, stykający się z nowymi, nieznanymi im potęg zjawiskami. Pojawiają się uczucia, miłości ale i nienawiści, zawierają nowe sojusze i nowe powstają podziały.

Rzadko wspominam tutaj tomiki poetyckie, ale dla „Wierzb polskich” Tadeusza Kubiaka, jak i poprzednie książki, wydanych przez MON, czynię to z całą satysfakcją. Tomik zawiera wbrane utwory z różnych lat, niektóre pisane jeszcze w czas okupacji, publikowane w prasie konspiracyjnej, inne z najświeższych dni. Kubiak jak mało kto żarliwie i w sposób piękny kontynuuje tak zawsze istotny w Polsce nurt pieśni i poezji żołnierskiej. Gdzie wiara w słusność sprawy, twardego żołnierskiej walki graniczy z tęsknotą, z lirycznym odczuwaniem urody polskiej ziemi, z jej ukojeniem. Uroczę się te wiersze i opowieści poetyckie, tak bardzo sercu bliskie.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Kontrola czy samowola

Dokończenie ze str. 3

chwałą CZSP — zobowiązany jest zatrudniać i zwalniać kierownika kontroli technicznej wyłącznie w porozumieniu z OZSI;

Anna G. została pozbawiona premii niesłusznie.

Zarząd „Warty” nie zamierzał jednak zmieniać swojego stanowiska. Dopiero kwietniowa ingerencja OZSI w sprawę premii spowodowała jej wypłacenie — w połowie czerwca — Annie G. Nadal jednak nie jest ona faktycznym kierownikiem kontroli technicznej. A przecież i w tej sprawie nastąpiła druga ingerencja OZSI:

„W Spółdzielni Waszej obecnie obowiązki kierownika kontroli technicznej sprawuje Anna G. Jednocześnie sprawy kontroli jakości są prowadzone równolegle przez drugą osobę, to jest Edwarda P., co powoduje niepotrzebne dublowanie etatów. Zobowiązujemy Zarząd Spółdzielni do uregulowania w/w sprawy w sposób jednoznaczny. Termin wykonania polecenia do 20 maja br. W przypadku niewykonania polecenia zostanie wstrzymana premia dla Zarządu Spółdzielni...”

Pod koniec czerwca w rozmowie ze mną prezes Spółdzielni „Warta”, po stwierdzeniu, że zarządy Anny G. i ustalenia OZSI są nieuzasadnione, powiedział:

— Edward P. musi zajmować się kontrolą techniczną, by korygować błędne decyzje Anny G. Być może, że w pewnym sensie jest to dublowanie etatów, ale przecież dla dobra Spółdzielni. Nigdy nie zgodzę się na to, by — tak jak chce Anna G. — 30 procent rekawic zostało uznane za nieodpowiadające normom i gatunkowi. Naraziłoby to Spółdzielnię na wielkie straty.

Następnie prezes powiedział, że Anna G. (absolwentka Technikum Chemicznego) to pracownik o nie najwyższych kwa-

lifikacjach („ale my nie jesteśmy wymagający” — dodał), który nie potrafi dobrze wywiązywać się ze swoich obowiązków zawodowych. Najgorsze jednak, że rozrabia, czepia się spraw nieistotnych, pisze skargi, ściga kontrole, nakłania innych do zbierania materiałów, obciążających zarząd. Treba będzie zwrócić się do MO i prokuratora o obronę przed tymi atakami — kreślił prezes.

Nie wierzyłem więc własnym uszom, kiedy na zakończenie usłyszałem od prezesa:

— „Gotowi jesteśmy wszystko Annie G. zapomnieć i nauczyć ją właściwie pracować, pod warunkiem, że nie będzie tak jak obecnie działała na szkodę Spółdzielni”.

Obecni przy rozmowie trzej inni przedstawiciele władz Spółdzielni stwierdzili, że podzielają ten pogląd. Tylko przewodniczący Rady Zakładowej był innego zdania:

— Jestem przeciwko przebaczeniu, gdyż mogłoby być postrzegane za przejaw naszej słabości. Ja bym Annę G. natychmiast zwolnił...

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Inspektor OZSI stwierdził, że w aktach osobowych Anny G. nie ma jakiegokolwiek negatywnych uwag Zarządu, dotyczących wykonywania przez nią obowiązków kierownika kontroli technicznej.

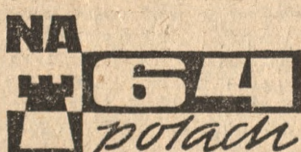
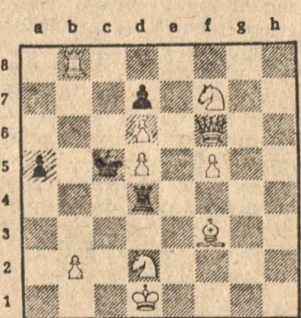


Diagram nr 33

(„Szachmaty w ZSRR”, 1933 r.)

Mat w 3 ruchach



FINALISTA FISCHER

O PIĘĆ PUNKTÓW LEPSZY

Sprawa została rozstrzygnięta. Zakończyły się półfinałowe spotkania pretendentów do tytułu szachowego mistrza świata. Na amerykańskim froncie w Denver (stan Colorado) Fischer rozgromił duńskiego arcymistrza Larsena, na radzieckim zaś Petrosjan przeważał szale zwycięstwa w długotrwałym pojedynku z Korcznojem. Za kilka tygodni nastąpi finałowe spotkanie Fischera z Petrosjanem. Opinia sportowa na całym świecie oczekuje z ogromnym zainteresowaniem tego meczu. Niewątpliwie ekschampion zechce wziąć rewanż na Fischerze za porażkę jakiejś doznał od niego w słynnym meczu stulecia „ZSRR — Reszta Świata”. Przegrał wtedy 1:3. To było przed piętnastu miesiącami. Obecnie szanse Petrosjana wydają się jeszcze bardziej nikłe.

Natomiast wyżej w górę poszły akcje Fischera. Świadcza o tym rezultaty meczów eliminacyjnych w cyklu mistrzostw świata. Fischer uzyskał dwakroć 6-punktową przewagę nad swymi przeciwnikami — Tajmanowem i Larsenem, podczas gdy Petrosjan z Huebnerem i Korcznojem wygrał zaledwie różnicą jednego punktu. Trudno oczywiście stawiać znak równości pomiędzy siłą gry partnerów Fischera, a Petrosjana. Nie mniej relacja punktów — sześć do jednego — ma swoją nieodpartą wymowę.

Prognostyki zbliżającego się meczu oparte na punktowych spekulacjach mogą się okazać zawodne. Ale jedno jest pewne, że walka obydwu arcymistrzów będzie niezwykle zacięta.

Oto zapis 3 partii meczu półfinałowego w Denver:

OBRONA SYCYLIJSKA

Robert Fischer (USA) — Bent Larsen (Dania)

1. e4 c5 2. Sf3 d6 3. d4 cd 4. S:d4 S:f6 5. Sc3 Sc6 6. Gc4 e6 7. Gb3 Ge7 8. Ge3 0-0 9. f4 Gd7 10. 0-0 a6 11. f5 Hc8 12. f6 G:e6 13. S:e6 f6 14. Sa4 Wb8 15. Sb6 He8 16. G:e6! Kh8 17. G:f5! Se5 18. Hd4 Hh5 19. Sd5 S:d5 20. H:d5 He2 21. Ga7 Wb8 22. Wf2 Hb5 23. c3 Hd4 24. g3 H:d5 25. ed G:f6 26. Waf1 Sc4 27. Ge6 Wa8 28. Gd4 G:d4 29. edW:f2 30. W:f2 b5 31. Kf1 ge 32. b3 Sa3 33. Ke2 Wa7 34. Wf8! Kg7 35. Wd8 b4 36. W:d6 Sb5 37. Wb6 S:d4 38. Kd3 S:e6 39. W:e6 a5 40. Kd4 Kf7 41. We2 i czarne poddały się.

Rozwiązanie trzechodwki (p. diagram nr 33): 1. Hf6-h4.

1. ...Wb4 2. Hc1 W:c4 3. Sb3X 1. ...W:h4 2. Sb3! Kc4 3. Se5X 1. ...a4 2. Hf2 a3 3. b4X. 1. ...W:d2! 2. K:d2 a4 3. Hb4X.

PONIEDZIAŁEK

16.55 — Dla dzieci — „Opowieści o zwierzętach”; 17.20 — „Echo stadionu”; 17.45 — VI Kongres Techniki; 18 — „Bezdroża”; 18.20 — „Zwycięstwo spotkań”; 18.50 — „Europejska impreza baletowa”; 19.50 — „Europejska impreza baletowa”; 20.05 — Teatr TV — Max Frisch — „Don Juan czyli miłość do geometrii”; 20.15 — „Zwycięstwo spotkań”; 20.45 — „Europejska impreza baletowa”; 21.05 — „Europejska impreza baletowa”; 21.15 — „Europejska impreza baletowa”; 21.25 — „Europejska impreza baletowa”; 21.45 — „Europejska impreza baletowa”; 21.55 — „Europejska impreza baletowa”; 22.05 — „Europejska impreza baletowa”; 22.15 — „Europejska impreza baletowa”; 22.25 — „Europejska impreza baletowa”; 22.35 — „Europejska impreza baletowa”; 22.45 — „Europejska impreza baletowa”; 22.55 — „Europejska impreza baletowa”; 23.05 — „Europejska impreza baletowa”; 23.15 — „Europejska impreza baletowa”; 23.25 — „Europejska impreza baletowa”; 23.35 — „Europejska impreza baletowa”; 23.45 — „Europejska impreza baletowa”; 23.55 — „Europejska impreza baletowa”; 24.05 — „Europejska impreza baletowa”; 24.15 — „Europejska impreza baletowa”; 24.25 — „Europejska impreza baletowa”; 24.35 — „Europejska impreza baletowa”; 24.45 — „Europejska impreza baletowa”; 24.55 — „Europejska impreza baletowa”; 25.05 — „Europejska impreza baletowa”; 25.15 — „Europejska impreza baletowa”; 25.25 — „Europejska impreza baletowa”; 25.35 — „Europejska impreza baletowa”; 25.45 — „Europejska impreza baletowa”; 25.55 — „Europejska impreza baletowa”; 26.05 — „Europejska impreza baletowa”; 26.15 — „Europejska impreza baletowa”; 26.25 — „Europejska impreza baletowa”; 26.35 — „Europejska impreza baletowa”; 26.45 — „Europejska impreza baletowa”; 26.55 — „Europejska impreza baletowa”; 27.05 — „Europejska impreza baletowa”; 27.15 — „Europejska impreza baletowa”; 27.25 — „Europejska impreza baletowa”; 27.35 — „Europejska impreza baletowa”; 27.45 — „Europejska impreza baletowa”; 27.55 — „Europejska impreza baletowa”; 28.05 — „Europejska impreza baletowa”; 28.15 — „Europejska impreza baletowa”; 28.25 — „Europejska impreza baletowa”; 28.35 — „Europejska impreza baletowa”; 28.45 — „Europejska impreza baletowa”; 28.55 — „Europejska impreza baletowa”; 29.05 — „Europejska impreza baletowa”; 29.15 — „Europejska impreza baletowa”; 29.25 — „Europejska impreza baletowa”; 29.35 — „Europejska impreza baletowa”; 29.45 — „Europejska impreza baletowa”; 29.55 — „Europejska impreza baletowa”; 30.05 — „Europejska impreza baletowa”; 30.15 — „Europejska impreza baletowa”; 30.25 — „Europejska impreza baletowa”; 30.35 — „Europejska impreza baletowa”; 30.45 — „Europejska impreza baletowa”; 30.55 — „Europejska impreza baletowa”; 31.05 — „Europejska impreza baletowa”; 31.15 — „Europejska impreza baletowa”; 31.25 — „Europejska impreza baletowa”; 31.35 — „Europejska impreza baletowa”; 31.45 — „Europejska impreza baletowa”; 31.55 — „Europejska impreza baletowa”; 32.05 — „Europejska impreza baletowa”; 32.15 — „Europejska impreza baletowa”; 32.25 — „Europejska impreza baletowa”; 32.35 — „Europejska impreza baletowa”; 32.45 — „Europejska impreza baletowa”; 32.55 — „Europejska impreza baletowa”; 33.05 — „Europejska impreza baletowa”; 33.15 — „Europejska impreza baletowa”; 33.25 — „Europejska impreza baletowa”; 33.35 — „Europejska impreza baletowa”; 33.45 — „Europejska impreza baletowa”; 33.55 — „Europejska impreza baletowa”; 34.05 — „Europejska impreza baletowa”; 34.15 — „Europejska impreza baletowa”; 34.25 — „Europejska impreza baletowa”; 34.35 — „Europejska impreza baletowa”; 34.45 — „Europejska impreza baletowa”; 34.55 — „Europejska impreza baletowa”; 35.05 — „Europejska impreza baletowa”; 35.15 — „Europejska impreza baletowa”; 35.25 — „Europejska impreza baletowa”; 35.35 — „Europejska impreza baletowa”; 35.45 — „Europejska impreza baletowa”; 35.55 — „Europejska impreza baletowa”; 36.05 — „Europejska impreza baletowa”; 36.15 — „Europejska impreza baletowa”; 36.25 — „Europejska impreza baletowa”; 36.35 — „Europejska impreza baletowa”; 36.45 — „Europejska impreza baletowa”; 36.55 — „Europejska impreza baletowa”; 37.05 — „Europejska impreza baletowa”; 37.15 — „Europejska impreza baletowa”; 37.25 — „Europejska impreza baletowa”; 37.35 — „Europejska impreza baletowa”; 37.45 — „Europejska impreza baletowa”; 37.55 — „Europejska impreza baletowa”; 38.05 — „Europejska impreza baletowa”; 38.15 — „Europejska impreza baletowa”; 38.25 — „Europejska impreza baletowa”; 38.35 — „Europejska impreza baletowa”; 38.45 — „Europejska impreza baletowa”; 38.55 — „Europejska impreza baletowa”; 39.05 — „Europejska impreza baletowa”; 39.15 — „Europejska impreza baletowa”; 39.25 — „Europejska impreza baletowa”; 39.35 — „Europejska impreza baletowa”; 39.45 — „Europejska impreza baletowa”; 39.55 — „Europejska impreza baletowa”; 40.05 — „Europejska impreza baletowa”; 40.15 — „Europejska impreza baletowa”; 40.25 — „Europejska impreza baletowa”; 40.35 — „Europejska impreza baletowa”; 40.45 — „Europejska impreza baletowa”; 40.55 — „Europejska impreza baletowa”; 41.05 — „Europejska impreza baletowa”; 41.15 — „Europejska impreza baletowa”; 41.25 — „Europejska impreza baletowa”; 41.35 — „Europejska impreza baletowa”; 41.45 — „Europejska impreza baletowa”; 41.55 — „Europejska impreza baletowa”; 42.05 — „Europejska impreza baletowa”; 42.15 — „Europejska impreza baletowa”; 42.25 — „Europejska impreza baletowa”; 42.35 — „Europejska impreza baletowa”; 42.45 — „Europejska impreza baletowa”; 42.55 — „Europejska impreza baletowa”; 43.05 — „Europejska impreza baletowa”; 43.15 — „Europejska impreza baletowa”; 43.25 — „Europejska impreza baletowa”; 43.35 — „Europejska impreza baletowa”; 43.45 — „Europejska impreza baletowa”; 43.55 — „Europejska impreza baletowa”; 44.05 — „Europejska impreza baletowa”; 44.15 — „Europejska impreza baletowa”; 44.25 — „Europejska impreza baletowa”; 44.35 — „Europejska impreza baletowa”; 44.45 — „Europejska impreza baletowa”; 44.55 — „Europejska impreza baletowa”; 45.05 — „Europejska impreza baletowa”; 45.15 — „Europejska impreza baletowa”; 45.25 — „Europejska impreza baletowa”; 45.35 — „Europejska impreza baletowa”; 45.45 — „Europejska impreza baletowa”; 45.55 — „Europejska impreza baletowa”; 46.05 — „Europejska impreza baletowa”; 46.15 — „Europejska impreza baletowa”; 46.25 — „Europejska impreza baletowa”; 46.35 — „Europejska impreza baletowa”; 46.45 — „Europejska impreza baletowa”; 46.55 — „Europejska impreza baletowa”; 47.05 — „Europejska impreza baletowa”; 47.15 — „Europejska impreza baletowa”; 47.25 — „Europejska impreza baletowa”; 47.35 — „Europejska impreza baletowa”; 47.45 — „Europejska impreza baletowa”; 47.55 — „Europejska impreza baletowa”; 48.05 — „Europejska impreza baletowa”; 48.15 — „Europejska impreza baletowa”; 48.25 — „Europejska impreza baletowa”; 48.35 — „Europejska impreza baletowa”; 48.45 — „Europejska impreza baletowa”; 48.55 — „Europejska impreza baletowa”; 49.05 — „Europejska impreza baletowa”; 49.15 — „Europejska impreza baletowa”; 49.25 — „Europejska impreza baletowa”; 49.35 — „Europejska impreza baletowa”; 49.45 — „Europejska impreza baletowa”; 49.55 — „Europejska impreza baletowa”; 50.05 — „Europejska impreza baletowa”; 50.15 — „Europejska impreza baletowa”; 50.25 — „Europejska impreza baletowa”; 50.35 — „Europejska impreza baletowa”; 50.45 — „Europejska impreza baletowa”; 50.55 — „Europejska impreza baletowa”; 51.05 — „Europejska impreza baletowa”; 51.15 — „Europejska impreza baletowa”; 51.25 — „Europejska impreza baletowa”; 51.35 — „Europejska impreza baletowa”; 51.45 — „Europejska impreza baletowa”; 51.55 — „Europejska impreza baletowa”; 52.05 — „Europejska impreza baletowa”; 52.15 — „Europejska impreza baletowa”; 52.25 — „Europejska impreza baletowa”; 52.35 — „Europejska impreza baletowa”; 52.45 — „Europejska impreza baletowa”; 52.55 — „Europejska impreza baletowa”; 53.05 — „Europejska impreza baletowa”; 53.15 — „Europejska impreza baletowa”; 53.25 — „Europejska impreza baletowa”; 53.35 — „Europejska impreza baletowa”; 53.45 — „Europejska impreza baletowa”; 53.55 — „Europejska impreza baletowa”; 54.05 — „Europejska impreza baletowa”; 54.15 — „Europejska impreza baletowa”; 54.25 — „Europejska impreza baletowa”; 54.35 — „Europejska impreza baletowa”; 54.45 — „Europejska impreza baletowa”; 54.55 — „Europejska impreza baletowa”; 55.05 — „Europejska impreza baletowa”; 55.15 — „Europejska impreza baletowa”; 55.25 — „Europejska impreza baletowa”; 55.35 — „Europejska impreza baletowa”; 55.45 — „Europejska impreza baletowa”; 55.55 — „Europejska impreza baletowa”; 56.05 — „Europejska impreza baletowa”; 56.15 — „Europejska impreza baletowa”; 56.25 — „Europejska impreza baletowa”; 56.35 — „Europejska impreza baletowa”; 56.45 — „Europejska impreza baletowa”; 56.55 — „Europejska impreza baletowa”; 57.05 — „Europejska impreza baletowa”; 57.15 — „Europejska impreza baletowa”; 57.25 — „Europejska impreza baletowa”; 57.35 — „Europejska impreza baletowa”; 57.45 — „Europejska impreza baletowa”; 57.55 — „Europejska impreza baletowa”; 58.05 — „Europejska impreza baletowa”; 58.15 — „Europejska impreza baletowa”; 58.25 — „Europejska impreza baletowa”; 58.35 — „Europejska impreza baletowa”; 58.45 — „Europejska impreza baletowa”; 58.55 — „Europejska impreza baletowa”; 59.05 — „Europejska impreza baletowa”; 59.15 — „Europejska impreza baletowa”; 59.25 — „Europejska impreza baletowa”; 59.35 — „Europejska impreza baletowa”; 59.45 — „Europejska impreza baletowa”; 59.55 — „Europejska impreza baletowa”; 60.05 — „Europejska impreza baletowa”; 60.15 — „Europejska impreza baletowa”; 60.25 — „Europejska impreza baletowa”; 60.35 — „Europejska impreza baletowa”; 60.45 — „Europejska impreza baletowa”; 60.55 — „Europejska impreza baletowa”; 61.05 — „Europejska impreza baletowa”; 61.15 — „Europejska impreza baletowa”; 61.25 — „Europejska impreza baletowa”; 61.35 — „Europejska impreza baletowa”; 61.45 — „Europejska impreza baletowa”; 61.55 — „Europejska impreza baletowa”; 62.05 — „Europejska impreza baletowa”; 62.15 — „Europejska impreza baletowa”; 62.25 — „Europejska impreza baletowa”; 62.35 — „Europejska impreza baletowa”; 62.45 — „Europejska impreza baletowa”; 62.55 — „Europejska impreza baletowa”; 63.05 — „Europejska impreza baletowa”; 63.15 — „Europejska impreza baletowa”; 63.25 — „Europejska impreza baletowa”; 63.35 — „Europejska impreza baletowa”; 63.45 — „Europejska impreza baletowa”; 63.55 — „Europejska impreza baletowa”; 64.05 — „Europejska impreza baletowa”; 64.15 — „Europejska impreza baletowa”; 64.25 — „Europejska impreza baletowa”; 64.35 — „Europejska impreza baletowa”; 64.45 — „Europejska impreza baletowa”; 64.55 — „Europejska impreza baletowa”; 65.05 — „Europejska impreza baletowa”; 65.15 — „Europejska impreza baletowa”; 65.25 — „Europejska impreza baletowa”; 65.35 — „Europejska impreza baletowa”; 65.45 — „Europejska impreza baletowa”; 65.55 — „Europejska impreza baletowa”; 66.05 — „Europejska impreza baletowa”; 66.15 — „Europejska impreza baletowa”; 66.25 — „Europejska impreza baletowa”; 66.35 — „Europejska impreza baletowa”; 66.45 — „Europejska impreza baletowa”; 66.55 — „Europejska impreza baletowa”; 67.05 — „Europejska impreza baletowa”; 67.15 — „Europejska impreza baletowa”; 67.25 — „Europejska impreza baletowa”; 67.35 — „Europejska impreza baletowa”; 67.45 — „Europejska impreza baletowa”; 67.55 — „Europejska impreza baletowa”; 68.05 — „Europejska impreza baletowa”; 68.15 — „Europejska impreza baletowa”; 68.25 — „Europejska impreza baletowa”; 68.35 — „Europejska impreza baletowa”; 68.45 — „Europejska impreza baletowa”; 68.55 — „Europejska impreza baletowa”; 69.05 — „Europejska impreza baletowa”; 69.15 — „Europejska impreza baletowa”; 69.25 — „Europejska impreza baletowa”; 69.35 — „Europejska impreza baletowa”; 69.45 — „Europejska impreza baletowa”; 69.55 — „Europejska impreza baletowa”; 70.05 — „Europejska impreza baletowa”; 70.15 — „Europejska impreza baletowa”; 70.25 — „Europejska impreza baletowa”; 70.35 — „Europejska impreza baletowa”; 70.45 — „Europejska impreza baletowa”; 70.55 — „Europejska impreza baletowa”; 71.05 — „Europejska impreza baletowa”; 71.15 — „Europejska impreza baletowa”; 71.25 — „Europejska impreza baletowa”; 71.35 — „Europejska impreza baletowa”; 71.45 — „Europejska impreza baletowa”; 71.55 — „Europejska impreza baletowa”; 72.05 — „Europe

II Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Poznań obronił drugą pozycję

Finały II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży weszły w końcową fazę. W czwartek, na obiektach sportowych woj. katowickiego, medale zdobywano w strzelectwie, podnoszeniu ciężarów, szermierce i piłce nożnej. Czwartkowe boje toczyły zapasnicy w stylu klasycznym.

STRZELANIE

W bardzo trudnych warunkach walczyli o medale uczestnicy zawodów strzeleckich. Na strzelnicę w Piotrowicach temperatura przekraczała 30 st. a w dodatku około południa rozpętała się burza piaszkowa, sedziowie zmuszeni byli przerwać konkurs juniorów w strzelaniu z pd-6.

Dotychczas najlepszy rezultat osiągnął Zbigniew Kurzawski (Poznań) — 579 pkt., Leszek Janosz (Bydgoszcz) — 573 pkt. i Zbigniew Fedyczak (Z. Góra) — 572 pkt.

W strzelaniu z kbks-6 juniorów doszło do porostu faworytów. Łódzianka Krystyna Kilińskich zdobyła słaby wynik 555 pkt., za pewniła sobie złoty medal.

ŻEGLARSTWO
Spartakiada młodzieży w żeglarskim — została zakończona. Po odegraniu hejnalu spartakiady, sędzia główny Andrzej Zarzycki ogłosił wyniki wielodniowych zmagania młodych żeglarzy.

Zawody potwierdziły brylant Poznania, który uornicił swa pozycję w żeglarskim zdobywając 45 punktów.

A oto zdobywcę medal: w klasie „FD” — 1. Andrzej Jolowiecki, Krzysztof Szymczak (Mazowiec), 2. Stanisław Klimczuk, Ryszard Kosmowski (Wrocław), 3. Andrzej Wyszynski, Piotr Carlson (Poznań); w klasie „Hornet” — 1. Wojciech Siłwiński, Stefan Nowakowski (Olsztyn), 2. Andrzej Polak, Zygmunt Woźniak (Poznań); w klasie „Finn” — 1. Jerzy Berzyński (Kielce), 2. Kacper Gliniewicz (Poznań), 3. Romuald Knaśkiel (Poznań); w klasie „OK Dinghy” — 1. Ryszard Błaszka (Poznań), 2. Waldemar Rogiewicz (Poznań).

W punktacji wojewódzkiej wygrał Poznań 45 pkt., przed Warszawą m. 21 pkt i Warszawą woj. 20 pkt. W punktacji klubowej: WZK Żegre — 20 pkt., przed LKS Klekierz — 17 pkt. i ZKZ Energetyk — 13 pkt.

SZERMIERKA

Zakończył się turniej drużynowy we florecie kobiet. Oto ostateczna kolejność: 1. Katowice, 2. Wrocław, 3. Warszawa m. 4. Poznań, 5. Poznań, 6. Opole, 7. Bydgoszcz, 8. Kraków woj.

KOLARSTWO TOROWE

W Kaliszu zdołano rozegrać 10 przedbiegów i 6 miedzybiegów w sprincie, z których wyłoniono 16 najlepszych torowców. Rzeszyski deszcz przerwał zmagania młodych kolarzy.

Punktacja po wszystkich konkurencjach rozegranych do 29 bm.:

1. Warszawa m.	— 1231 pkt.
2. Poznań	— 751 pkt.
3. Katowice	— 719,5 pkt.
4. Wrocław	— 697,5 pkt.
5. Bydgoszcz	— 639,5 pkt.
6. Gdańsk	— 579,5 pkt.
7. Szczecin	— 530 pkt.
8. Zielona Góra	— 414,5 pkt.
9. Lublin	— 407 pkt.
10. Łódź m.	— 402,5 pkt.
11. Opole	— 396 pkt.
12. Warszawa woj.	— 328 pkt.
13. Kraków m.	— 301,5 pkt.
14. Koszalin	— 275 pkt.
15. Olsztyn	— 213,5 pkt.
16. Kielce	— 230 pkt.
17. Rzeszów	— 196 pkt.
18. Kraków woj.	— 180 pkt.
19. ex aequo Łódź woj.	— 180 pkt.
20. Białystok	— 51,5 pkt.
(o-za)	

Walka w tej klasie rozgrywek zapowiada się niezwykle interesująca. Teoretycznie faworytami są zespoły, które w „błękitnych” latach występowały w lidze miedzywojewódzkiej, ale i pozostałe drużyny nie będą łatwo chciały sprzedać swojej „skóry”. Wydać się ze zwycięstwa będą miały zespoły, które w przygotowaniach do nowego sezonu, położyły nacisk na zdobycie odpowiedniej kondycji i wytrzymałości. Pieniąście ciężkiej spotała w jednej rundzie to porcja która wytrzymała tylko dobrze wytrenowany zawodnik (6).

dalekopisem

PRÓBNE GALOPY

W towarzyskim meczu piłkarskim pierwszoligowy LKS zremisował 1:1 (1:1) z drugoligowym Włocławkiem Pabianice.

UWAŻAĆ NA SZTAFETĘ NRF
W kontrolnym biegu sztafeta NRF 4x100 m kobiet uzyskała najlepszy teoretyczny wynik na świecie — 43,9 sek.

Prasa i Nauka

Potrzebna pomoc domowa do 9-miesięcznego dziecka. Poznań, ul. św. Antoniego 52 m. 6. 13579g

Dnia 27 lipca r. zmarł

PROF. DR

WŁADYSŁAW KIELCZEWSKI

zastępca Dyrektora Instytutu Matematyki, Fizyki i Chemii Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, były kierownik Katedry Chemii Ogólnej.

W Zmarłym straciłmy powszechnie cenionego przełożonego i kolegi, organizatora nauki, wychowawcę młodzieży, człowieka skromnego, prawego i wrażliwego na ludzkie sprawy.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy Instytutu Matematyki, Fizyki i Chemii WSR w Poznaniu. 14562g

† Dnia 29 lipca 1971 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia śp.

SEWERYNA MIKOŁAJCZAK

z domu KACHEL

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 sierpnia o godz. 14.00 na Miłostowie.

W głębokim smutku pozostają

rodzina

Poznań, Bnińska 34a m. 3. 14667g

† Dnia 29 lipca 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. śp.

STANISŁAW PRZYŁUSKI

por. rez. b. 17 pułku Ułanów Wlkp., odznaczony orderem Virtuti Militari.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 sierpnia o godz. 16.00 na cmentarzu w Czempiniu.

W głębokim smutku pozostają

siostra i braterstwo

Botowo. 14610g

REDAKUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika

Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).

• Telefon 611-21 łączy wszystkie działy Redakcji naczelną 637-76. Zastępca red. naczelnego 637-18. Sekretarz redakcji: 646-35.

• Sekretariat: 637-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 637-18. Dział miejski: 639-39. Redakcja nocna: 430-73 i 431-21.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 453-21.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Polskie łuczniczki

nadal na czele

Łuczniczki mistrzostwa świata w York osiągnęły półmetek. Przeprowadzone strzelanie na odległość: 50 i 30 m, kończące pierwszą rundę wieloboju.

Młodej polskiej debiutantce, Jadvie Szosler nie udało się nie stety utrzymać na czele stawki najlepszych łuczniczek świata. Mimo ambitnej postawy po strzelaniu na 50 m spada ona na drugą pozycję, a po 30 m „wyładowała” na trzecim miejscu, ustanawiając jednak rekord życiowy w wieloboju ŁAB wynikiem 1184 pkt. Na pierwsze miejsce wysunęła się reprezentantka ZSRR Emma Ganczenko, która wyrównała rekord świata na 50 m — 305 pkt. (najlepszą z Polek, Maczyńska — 289 pkt.), a na 30 m uzyskała 333 pkt. (Maczyńska — 326 pkt.).

Capczenko zromadziła w pierwszej rundzie wieloboju 1221 pkt. Drugie miejsce zajmuje b. mistrzyni świata, Maria Maczyńska — 1191 pkt., a trzecie Szosler — 1184 pkt.

W klasyfikacji zespołowej prowadzi Polska — 3518 pkt., przed ZSRR — 3483 pkt. i USA — 3459 pkt. (o-za)

PIŁKA NOŻNA

w Piaskach

Ostatnio w Piaskach koło Gostynia rozegrano towarzyski mecz piłkarski pomiędzy I drużyną miejscowego LKS-u, a drużyną oddobych tego klubu. Po zwycięstwie 6:4, 8 sierpnia miejscowy LKS organizuje turniej piłki nożnej o puchar przechodni. Przewodniczącym PGRN do udziału w którym zaproszono 11 drużyn. Zapowiada się więc ciekawy turniej w Piaskach.

Również w Pepowie rozegrano turniej piłkarski o puchar miejscowego GS, w którym zwyciężyli oddobych GS, pokonując drużynę Skoraszewic 4:2. (MB)

LEKKOATLECI USA W SZWECJI

W szwedzkiej miejscowości Udevalla odbył się kolejny mecz z udziałem zawodników USA. Padły na nim przecietne wyniki. 100 m wyrwał Bebb (USA) — 10,8, na 800 m triumfował van den Heuve (Holandia) — 1:52,4, a na 1500 m zwyciężył van Ruden (USA) — 3:48,3. W skoku wwyż Szwed Cellon przeskoczył 2,08. (o-za)

Jachty bez wody?

W Antoninie pod Ostrowem odbyły się zorganizowane przez tułwiny Jacht-Klub PTTK „Nord” — pierwsze żeglarskie regaty klubowe w klasie „Omega”, o puchar ufundowany przez dyrekcję Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Antoninie.

W imprezie uczestniczyło 18 członków klubu, którzy startowali m.in. na nowych łodziach, zakupionych w tym roku przy pomocy Prezydium MRN w Ostrowie. Najlepszym z biorących udział w regatach okazał się sternik jachtu Dionizy Stodolny; warto dodać, że opiekule się on sekcją żeglarską Technikum Kolejowego Ministerstwa Komunikacji w Ostrowie.

Wspominamy o tym dlatego, że — jak dowiodła dwuletnia działalność Jacht-Klubu „Nord” — w pozbawionym rzek Ostrowie, żeglarstwo cieszy się dużym i stale rosnącym zainteresowaniem ze strony młodzieży. Dla niej to zamierza się w październiku (na zakończenie sezonu żeglarskiego i z okazji końcowych egzaminów na stopień żeglarsza jachtowego), zorganizować regaty klubowe o puchar Prezesa Zarządu Oddziału PTTK.

Ambicje ostrowskich żeglarzy są oczywiście znacznie większe, ale nie zorganizowanie regat na dużą, choćby wojewódzka skalę, uniemożliwia głównie brak odpowiedniej... powierzchni wodnej do pływania. Malutki staw Szperek nie wystarcza. Działalce Jacht-Klubu „Nord” mają jednak nadzieję, że w końcu — za zgodą Ministerstwa Rolnictwa — będą mogli kilka razy do roku wykorzystywać dla swych celów pobliskie jezioro Trzcieliny (o powierzchni 126 ha) będące obecnie stawem hodowlanym Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Przygodzicach. Wydaje się, że przy przewidywanym ustunkowaniu się dyrekcji tego PG Rybackiego, koegzystencja karpi z jachtami byłaby na tym stawie możliwa?

R. J.

Sprzedaz

Sprzedam magnetofon i radio tranzystorowe, tel. 324-24 od 16.00. 14649g

Sprzedam prasę mimośrodową 25 ton lub zamienie na frezarkę uniwersalną. Wiadomość Ostrow Wlkp. tel. 43-04. 12963g

Sprzedam „Zetor” niski po remoncie, części zamienne i snopowiazalkę konną nową. 1630p

Duża plantacja wikliny korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13766g.

Skuter Wiatka sprzedam. Partyzancka 3a m. 14, tel. 306-94 po godz. 15. 13725g

Samochody

Sprzedam Warszawę Combi stan idealny, lub zamienie na mniejszy za dopłatą. Ul. Grobla 17a m. 19a II ptr. 14004g

Sprzedam okazynie wóz campingowy. Władysław Mieczysławski, Powidz, ul. Strzalkowska 17. 1641p

Trabant 600 — stan bardzo dobry pilnie sprzedam Poznań, Cegielskiego 8 m. 15, tel. 534-37 do godz. 15. 14338g

Sprzedam Wartburga przejsiowego. Oglądać Parking hotel Merkur. 12906g

Lokale

Dwa pokoje umeblowane wynajmę uczniom. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12238g.

TECHNIKUM MECHANICZNE

I ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH

w Poznaniu,

Krańcowa 9, tel. 720-31, wewn. 540

PRZYJMUJE DODATKOWE ZAPISY

na nowy rok szkolny

kandydatów do klas I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

na wydziały:

♦ tokarski — chłopców i dziewczęta,

♦ ślusarski — chłopców,

♦ szlifierski — chłopców i dziewczęta.

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K5284

Zamienie mieszkanie pokój i kuchnię Puszczykowsko ko na równorzędne Poznań. Oboje jako działka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12787g.

Leszno — zamienie mieszkanie 38 m² na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13970g.

Magister na odpowiedzialnym stanowisku poszukuje dla dwóch osób, kawałki względnie pokoju z wejściem od klatki schodowej w Poznaniu lub w Puszczykowie, Puszczykowsko, blisko stacji kolejowej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14492g.

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Wrocław zamienie dwupokojowe mieszkanie z wygodami na równorzędne w Wielkopolsce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1642p.

Nieruchomości

Kupię zaraz dom willewoli wolnostojący, wyłaczony, 4 pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, mały ogródek bliżej tramwaju, także przedmieście Poznania przy autobusie podmiejskim do 500.000 zł. Zgłoszenia Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 14602g

Sprzedam 3 ha ziemi w Suchymlesie k. Poznania. Jaskaniec Artur, Katowice. Informacja Postaramczak Suchylas, ul. Obojnicza 54. 1640p

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań, Kolskiego 42. 14349g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, przyjmuje na pokój. Poznań,

TEATRY
W POZNANIU
Nieczynne.
KINA
W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Kardiogram”; KOSCIAN: „Z zimna krwią”; KORNICK: „Spartakus” i „Człowiek z M-3”; LESZNO: „Kaszebe”; NOWY TOMYŚL: „100 karabinów”; OBORNIA: „Brzezina”; SREM: „Prawdziwe w oczy” i „Milion za Laure”; SRODA: „Kto wierzy w bociany” i „Pierścień księżnej Anny”; SZAMOTULY: „Hibernatus”; WAGROWIEC: „Ruchomey cel”; WRZESNIA: „Milion za Laure”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Watykan i zabytki Rzymu”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna; 8.45 Koncert; 9.00 Melodie letniego przedpołudnia; 9.20 Dedykujemy II zmianie — Koncert rozrywkowy; 10.05 Północna — 10.25 Kompozytor tygodnia — F. Liszt; 10.50 Tajemnicze panie z Sigirii — fel. prof. dr M. Boguckiej; 11 „La to z radiem”; 11.45 ABC rodziny; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13.10 Letni express z melodiami; 13.18 Pieśni ziemi rosyjskiej; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopaków. Radiotelefony: 15.45 „Dziś” (proza czytana); „Majac” — pow.; 16.05 „Czas i ludzie”; aud. o problemach ZBRWD-u; 16.20 Gra Ork. N. Nawella; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.05 „Lista przebojów Studia Rytm”; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowniki muzyczne na kraju — aud. słowno-muzyczna; 20.30 Kronika Sportowa oraz sprawozd. dżw. z międzynarodowego trójmeczu lekkoatletycznego Polska — Węgry — CSRS; 21 Koncert żywe; 22.30 Sobotni nie stop ta nieczyn — cz. I: 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 6.30—14.30 Przerwa w pracy nadajnika 407 m; 14.30 Transmisja z pobytu na Księżycu; 15.20 Letni koncert; 15.40 Melodie rozrywkowe; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 16.05 Muzyka na parkiecie; 17.15 Nicole Paganini: Utwory na skrzypce i gitarę; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.35 Radioexpress; 18.10 Z cyklu: „Czas przyszedł — czas teraźniejszy”; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata; 19.15 Muzyka; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01 Kompozytor tygodnia — F. Liszt; 20.30 „Samo życie”; 20.45 Z jazzowego archiwum; 21.25 „Musze już iść” — fragm. pow. Jarosława Iwaszkiewicza; 21.40 Echo słynnych muzyków; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.35 W sentymentalnym nastroju; 22.45 Zespół Dziewiatka; 23.15 Koncert wieczorny; 0.05 Kalendarz radiowy; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 30, 16, 19, 22, 23.30.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrokrecital Wojciecha Mirowskiego; 8.05 Duety, tercety, kwartety; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Przygody barona Muenchhausena” — odc. 6 pow.; 9.10 Melodie znanego Stródmieścia; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Giuseppe Tartini — Sonata skrzypcowo-g-moll „Z trylem diabelskim”; 10.02 „Oj dana, dana” i inne diabelskie piosenki; 10.15 Kwadrans ze znakomitemi zapytania; 10.35 Wszyscy dla nas; 11.45 „Seria C-L” — odc. 22 pow.; 12.25 Koncert muzyczny uniwersytecki; 13 Na zielono-górskiej antenie; 15 Podróże kształca — gaw. 15.10 Pociągówka dźwiękowa z Madrytu; 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko; 15.50 Muzyka w krótkim zwiastunku — czyli Spike Jones szarga świętości; 16.15 Muzyczna podróż dookoła świata; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Przygody barona Muenchhausena” — odc. 7 pow.; 17.40 Klub grającego krakaka; 18.20 Antologia miniatury muzycznej; 19.15 Piosenki z „Wioski”; 19.35 Piosenki z „Wioski”; 19.35 Romantyczne parafrazy — Mendelssohn — Liszt — Wariacje na temat marsza weselnego; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka ze starych i nowych płyt; 21 SP-71, start! — reportaż; 21.20 Humor z importu — magazyn rozrywkowy; 21.50 Opera tygodnia — J. F. Haendel: „Juliusz Cezar”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — trio Jacquesa Loussiera; 22.15 Powieść w wyd. dżw.: „Dwie królowe”; 22.45 Piosenki — erotyki; 23 Frazeska polska; 23.05 Wieczorne spotkanie z Shirley Bassey; 23.50 Śpiewa Charles Aznavour.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
3 VII 1971 Nr 180 (8333)



Stonka atakuje!

Z Kornika

Z myślą o żniwiarzach

Zaopatrzenie wiejskich sklepów w artykuły pierwszej potrzeby w rejonie Kornika jest dobre. Napoje chłodzące z rozlewni kornickiej rozprowadza się w ilości do 20 000 butelek dziennie. Załoga rozlewni pracuje często na trzy zmiany. Takiego zapotrzebowania na zaopatrzenia w napoje nie było w żadnym roku. Artykułów żywnościowych z wyjątkiem okresowych braków masła i wędlin jest pod dostatkiem. Zarząd GS w Korniku stara się by rolnikom niezego nie zabrakło.

PLĄZOWICZE — OPAMIĘTAJCIE SIĘ!

Tereny upraw zbożowych przylegające do jezior są niestety, bardzo niszczone przez plązowiczów. Żyła stają się nie tylko toaletą, ale śmietniszkiem butelek, puszek itp. W takiej sytuacji nie można kosztów zbioru maszynami. Ręczny zbiór natrafia również na... nie miłe spotkanie. Rolnicy wobec postawy dzikich turystów i plązowiczów są bezradni. Na wet MO niechętnie interweniuje. (sn)

Z Nowego Tomysła

ZMW przy żniwach i w turniejach

Młodzież ZMW aktywnie uczestniczy w akcji „Każdy kłosa na wagę złota”. Bierze w niej udział 20 kół ZMW, które pomagają w pracy PGR, kółkom rolniczym, rolniczym spółdzielniom produkcyjnym oraz w gospodarstwach indywidualnych ludziom starszym i inwalidom. W pracy tej wyróżniają się kółka w Piaskach, Starym Tomysle, Wytomyślu i Wasowie.

Oprócz pracy przy żniwach młodzież organizuje w okresie letnim różne imprezy. Tradycyjnym zwyczajem przebiega się turnieje kół ZMW. Zorganizowano ostatnio takie turnieje między Wąsowem i Kolonią oraz między Bukowcem, Wytomyślem i Cichagórą. W Buku urządzono zawody motocyklowe.

Praca kół ZMW w powiecie Nowy Tomysł świadczy o tym, że młodzież potrafi znaleźć czas na pracę społeczną oraz na rozrywkę. (zz)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10—11.20 — „Gwiazda bez blasku” — fab. film francuski; 11.45 — Dziennik; 12 — Wiadomości sportowe i Kronika Centralnej Spartakiady Młodzieży; 22.20 — „Student zebrał” — operetka Carla Millovecera. Wykonawcy: aktorzy operetki katowickiej. NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.05 — TV Kurs rolniczy; „Lato 1971”; 8.40 — Przypominamy, radzimy; 9 — „Zamach” — film fab. prod. polskiej; 10.25 — „Rewia młodości” — reportaż z II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży; 10.55 — „Przełazówka na Parzu” — film; 11.30 — „Skarby Ermitażu” — obrazy van Dycka (Leningrad);

W wielu rejonach kraju wystąpiła w dużych ilościach stonka ziemniaczana, zagrażając poważnie plantacjom. Mimo że nastąpiło to w okresie największego spiętrzenia prac żniwnych, brygady ochrony roślin POM i międzykółkowe baz maszynowych przystąpiły do zwalczania tego groźnego szkodnika. Fot. — Gawalkiewicz

Kiedy poczta w Kostrzynie przestanie straszyć?

Od kilku już lat trwa batalia o remont kapitalny poczty w Kostrzynie. Ten budynek swym wyglądem szpeci miasto. Szerebnia i poobrywane tynki nie malowane od dawna okna i drzwi, rozlatująca się brama a na podwórku sterty kamieni po zerwaniu przed 5 laty nawierzchni — to tylko niektóre z rzucających się w oczy zaniedbań. Wnętrze przedstawia jeszcze gorszy wygląd. W nieodświeżonym holu oberwane drzwi z wybitymi szybami, zniszczona kabina telefoniczna i inne sprzęty pamiętające czasy sprzed I wojny światowej.

Pomieszczenia, w których urzędują pracownicy urągają przepisom bhp. Od wielu lat nie widzieli pędzą, na suficie są zaciekli, punkty świetlne w większości nieczynne. W zimie pocztowcy pracują w płaszczach ze względu na złe funkcjonujące ogrzewanie (piec kaflowe).

Oddzielny problem stanowi centrala telefoniczna, dysponująca 100 numerami dla obsługi ok. 15 tys. mieszkańców Kostrzyna i okolicy.

Z Gnieźnieńskiego

Sprawnie przebiegają prace melioracyjne

Stara to prawda, że o dobrych plonach w znacznym stopniu decydują uregulowane stosunki wodne w glebie. W powiecie gnieźnieńskim w roku bieżącym na inwestycje melioracyjne przeznaczono ponad 16 mln zł.

Co zostało dotychczas zrobione? Wykonano ponad 300 ha nowego drenowania w Świątnikach Wielkich i Małych oraz renowację drenowań na obszarze ponad 100 ha w Pomarzanach. Kontynuowane są prace przy odbudowie rowów oraz pełnej uprawie łąk w dolinie rzeki Wrześnicy. W sumie tegoroczny plan został już wykonany w prawie 70 procentach. Nastąpiło to przede wszystkim w wyniku koncentracji prac — roboty są wykonywane na dwóch obiektach oraz lepszej organizacji pracy.

Równie pomyślnie jest realizowany program konserwacji urządzeń melioracyjnych. Między innymi wykonano konserwację podstawowe w rowach łącznej długości ponad 32 km oraz pielęgnację łąk i pastwisk na obszarze ponad 5 tys. ha. (zk)

Przemysł terenowy rozszerza dostawę na rynek

Pomyślne wyniki I półrocza

Tegoroczny start był pomyślny. Zakłady podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego wykonały z nadwyżką półroczny plan sprzedaży produkcji własnej i usług. Sprzedaż opiewała bowiem na 870 mln zł, a więc zakłady przekroczyły o 15 mln zł to, co przewidywano w założeniach, przy czym 475 mln wynosiła wartość dostaw artykułów rynkowych.

Ogólnie osiągnięto w miniołym półroczu o ponad 7 procent wyższą produkcję, aniżeli w analogicznym okresie ubiegłego roku, przy czym ponad 80 proc. przyrostu uzyskało dzięki większej wydajności pracy. Na uwagę zasługuje przy tym, że przemysł terenowy oferuje produkty w znacznie szerszym niż poprzednio wyborze. Zakłady wprowadziły bowiem w tym czasie do produkcji 103 nowego typu wyroby, w tym 85 rynkowych. Znajdowały się wśród nich komplety mebli z wikliny typu „Camping”, lustra ornamentacyjne, nowego typu szafki łazienkowe, motocyklowe kaski i kombinezony ochronne.

Część produkcji, o wartości prawie 53 mln zł, wyeksportowano do różnych krajów, natomiast na 113 mln zł opiewały dostawy kooperacyjne dla przedsiębiorstw przemysłu kłusowego. Kooperacja ta rozwija się na coraz to szerszą skalę, przy czym z HCP i niekiedy większymi fabrykami zawarte są wieloletnie umowy o dostawach.

Najwięcej kłopotów przysparzało wykonanie planów usług. W zamierzeniach ustalono bowiem wysoką dynamikę, a nie tak łatwo ją uzyskać, jeśli się zważy, że ostatnio doszło do obniżki cen tkanin i odzieży. Trudności tym większe, ponieważ 30 proc. usług stanowią prace krawieckie, toteż ta dziedzina i inne związane ze świadczeniami dla mieszkańców są nadal przedmiotem troski kierownictwa i aktywów polityczno-gospodarczego zakładów.

Przedsiębiorstwa przemysłu terenowego w Wielkopolsce były jedynymi w kraju, które wykonywały co miesiąc pomyślne swe plany. Ale nadchodzące sygnały wskazują, że w tym półroczu może być trudniejsza sytuacja. Stąd też Wojewódzkie Zjednoczenie od było ostatnio konsultacje z przedsiębiorstwami, w których realizacja planów może nastąpić największe trudności, dla ustalenia środków zaradczych.

Usprawnienie produkcji i zwiększenie dostaw artykułów rynkowych są obecnie nadal najważniejszymi zadaniami, którym poświęca się sporo uwagi. Pomyślnie realizuje programy terenowy uchwały Rady Ministrów nr 30, która dotyczy zwiększenia produkcji i stworzenia nowych miejsc pracy. Zakłady otrzymały 7 600 000 zł, z puli wojewódzkiej na ten cel i chcą uruchomić za to 565 dodatkowych miejsc pracy.

Najwięcej nowych miejsc przybędzie w powiatach: Konińskim, Kolo, Turek, czyli tam, gdzie rozwinięto przemysł, w których zatrudniono przeważnie tylko mężczyzn. Nowe stanowiska pracy powstaną po zrealizowaniu przez przemysł terenowy do końca grudnia 12 większych inwestycji. Niezależnie od tego, nadal rozwijana będzie praca chałupnicza, za-

trudniająca już około 3 200 osób.

Drugim kierunkiem działalności jest zatrudnianie kobiet na pół etatach. Dyrekcja Wojewódzkiego Zjednoczenia zobowiązała wszystkie podległe sobie przedsiębiorstwa do stworzenia takich warunków, by kobiety na pół etatach stanowiły około 10 proc. ogółu za-trudnionych. Zakłady uzależniają to od spełnienia pewnych warunków, m. in. od tego, by dla zachowania należytego cyklu w produkcji kobiety te zatrudniano tylko na jednej zmianie. (b)

Z Wrześni

O remontach szkół optymistycznie

Nie ma obaw o terminowe zakończenie remontów szkół w powiecie wrzesińskim; może się zdarzyć, że po pierwszym dzwonku zwołującym młodzież do klas tu i ówdzie pracować się będzie jeszcze w obrębie szkoły (naprawa parkanów, elewacji, tynkowanie) — ale ciżby lekcyjnych sal nie powinno zakłócać. Tak w każdym razie zapewniają wrzesińskie władze oświatowe.

Tegoroczne remonty na łączną sumę 3 337 miliona złotych, objęły 15 placówek wraz z mieszkaniami dla nauczycieli. W pierwszym półroczu 1971 roku wykonano (i rozliczono) prace za sumę 1,52 miliona złotych. Wydział Oświaty i Kultury przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni dzieli remonty szkół na dwa cykle: prace zabezpieczające i wykończeniowe. Te drugie są w pełni uzależnione od wykonawców — nie zawsze w terminie osiągalnych i finansów. Co prawda, sięga się wtedy po pomoc, jaką jest zastosowanie sposobu gospodarczego. Indywidualni rzemieślnicy oraz rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu tworzą wtedy ekipy, które w wielu wypadkach wchodzą na remontowane obiekty. Przydziały materiałów z Prezydium PRN dla spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu z jednej strony i możliwość zakupu materiałów przez indywidualnych rzemieślników (do 10 tysięcy złotych) z drugiej — zapewniają wykonanie zleceń w myśl harmonogramów.

Nie ma też obaw o przerebowanie do końca bieżącego roku pozostałych przeszło 3 milionów złotych. W Wydziale Oświaty i Kultury we Wrześni zapewniono nas, że wydatkuje się budżet remontowy zgodnie z planem, że 1 września wszystkie szkoły będą w pełni przygotowane do podjęcia nauki. t.h.n.

Przyczek

Jak długo można czekać?

Dużą furorę na ubiegłorocznych Jesiennych Targach Krajowych zrobił kombinowany komplet mebli do umiłowania dwóch pokoi o nazwie „Syrena” — rodem z Obornickich Fabryk Mebli. Zgłoszono nań szereg zamówień, bowiem jest to zestaw bardzo funkcjonalny i estetyczny.

Skloniło to producenta do wprowadzenia go do seryjnej produkcji, a tym samym zaspokojenia potrzeb rynku. Produkcja jest już rozpoczęta — do końca br. zaplanowano oddać użytkownikom ok. 2 tysiące tych kompletów. Poważnym jednak utrudnieniem w normalnej ich sprzedaży jest brak uregulowania ceny na cały zestaw przez Państwową Komisję Cen. Mimo wystąpienia przez OFM o uregulowanie tego problemu w sierpniu ub. roku, jak dotychczas, sprawa nie posunęła się z miejsca, a klient czeka... (bop)

Składamy skargi i wnioski na ręce radnych

W poniedziałek, 2 sierpnia br. dyżur w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — pokój 369 III piętro w godzinach od 15 do 17 pełnić będzie radny Zenon Kadziński — członek Komisji Komunikacji Wojewódzkiej Rady Narodowej. (na)

W tym samym dniu w Prezydium Powiatowych Rad Narodowych w godzinach od 15 do 17 dyżury pełnić będą radni powiatowych rad narodowych, a w Prezydium Miejskich Rad Narodowych — radni miejskich rad narodowych miast stanowiących powiaty. (na)

Odpowiadamy

W. R. Kościelny, Zasiłek rodzinny nie przysługuje na dziecko w wieku ponad 16 lat życia, uczęszczające do szkoły i pobierające stypendium, bez względu na wysokość i rodzaj stypendium i bez względu na typ szkoły, do której uczęszcza. Zasiłek ten nie przysługuje.

Bożena L. Ostrowska. — Futer ze sztucznego tworzywa nikt nie czyści. Radzimy zrobić papkę z talku i benzyny (ostrożnie, z dala od ognia) i starać się nią czyścić piany. Wpiera jednak powinna Pani wypróbować na jakimś skrawku materiału, czy sposób będzie dobry. (1579)

Mariola z Wolsztyna. — Kursy dla kandydatów, które chcą pracować w charakterze stewardessy, organizują Polskie Linie Lotnicze „Lot”. W zależności od konkretnych potrzeb. Kandydatki muszą posiadać znajomość przynajmniej 2 obcych języków. Egzaminują się konkursowo. (1603)

Andrzej N. Rawicz. — W sprawie kursów doskonalenia kadr finansowo-księgowych należy zwrócić się do Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, oddział w Poznaniu, ul. Kościelna 19. Instytucja ta prowadzi bardzo dużo różnych kursów zaocznych. (1708)